www.passa.waw.pl passa@passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

PASSA

ISSN 1640–405X

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

1 października 2020 czasopismo bezpłatne Nr 39 (1029)

www.passa.waw.pl

Dorobek życia Pałkiewicza

Czyt. str. 8

Bukowiecki odchodzi i... zostaje

Czyt. str. 6

Nowe schody do metra

Czyt. str. 6

Dorożkarnia ma 20 lat

Czyt. str. 10

Metro górą!

Czyt. str. 13

Dyplomaci piszą, że gej jest okay...

Jeden z moich ulubionych satyryków – Gabriel Laub – stwierdził, że „każdemu mężczyźnie potrzebne są do życia trzy kobiety: matka, żona i przynajmniej jedna kobieta, która widzi w nim mężczyznę". Ta głęboka refleksja przypomniała mi się akurat w momencie, gdy całą Polską wstrząsnęła wieść, iż 50 ambasadorów akredytowanych w Warszawie wystosowało do rządu polskiego list otwarty, żądając przestrzegania praw człowieka w zakresie osób, które zaliczają się do – jakże nagłośnianej ostatnio – kategorii LGBT (Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender). O tym liście głośno poinformowała będąca również jego sygnatariuszką dyplomatyczna przedstawicielka Stanów Zjednoczonych Georgette Mosbacher, podkreślając, że prawa człowieka nie stanowią jakiejkolwiek ideologii, lecz są czymś uniwersalnym. Tak jak Laub cokolwiek żartobliwie domaga się, by mężczyzna mógł być choć czasem mężczyzną, tak owych pięćdziesięcioro ambasadorów prosi uprzejmie polski rząd, iżby osobnicy innej niż standardowa orientacji seksualnej mogli tę orientację w pełni realizować. Listu nie podpisali ponoć ambasadorzy Rosji, Białorusi, Węgier, Iranu, Arabii Saudyjskiej...

Nasz wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński zareagował na list komunikatem, jaki dawniej określilibyśmy jako udawanie Greka. Poniekąd zgodził się on bowiem z pięćdziesiątką sygnatariuszy, zaznaczając, że „polskie prawo w równym stopniu chroni wszystkich ludzi: nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym ani gospodarczym – z jakiejkolwiek przyczyny. W pełni zgadzamy się z tym przesłaniem listu ambasadorów akredytowanych w Warszawie" – mogli oni przeczytać w Ewangelii według świętego Pawła z MSZ.

O co zatem biega? – może w tej sytuacji zapytać zdumiona młodzież, która w tym roku wielokrotnie widziała, jak Policja Państwowa serdecznie opiekuje się nieszczęśnikami spod znaku LGBT poprzez wyjątkowo czułe uściski i odwożenie w miejsca o wiele bardziej zaciszne niż główne ulice stolicy Polski. Bo tak naprawdę – nie o przestrzeganie praw człowieka chodzi władzy państwowej w tym wypadku, lecz właśnie o ideologię, która ma mocne oparcie w sferach kościelnych, a której efektem jest chociażby tzw. klauzula sumienia. Wedle tej klauzuli, wznoszącym oczy ku niebu aptekarzom nie wolno sprzedawać prezerwatyw, zaś powołujący się na nią ginekolodzy nie chcą dokonywać aborcji nawet wtedy, gdy życie szykującej się do powicia dziecka kobiety może być poważnie zagrożone albo ma ona urodzić po prostu niezdolny do egzystencji ludzki wrak.

No cóż, Kościół dał nam z jednej strony podstawę cywilizacji chrześcijańskiej, sprawiającej, że w większości wypadków człowiek jest człowiekowi człowiekiem, z drugiej jednak – sam się mocno pogubił w swoich praktycznych poczynaniach i społeczeństwu polskiemu trudno się teraz zorientować, czy nasi hierarchowie idą za głosem obecnego papieża Franciszka, czy raczej są przeciwni jego reformom. Gdy ktoś powie, jak zgodnie z „prawem naturalnym" powinien żyć każdy człowiek i jak powinna wyglądać idealna rodzina, to od razu przyjdzie zapytać: jakimż tu wzorem mogą być duchowni katoliccy z narzuconym im czymś tak nienaturalnym jak celibat? I czy nie są właściwsze zasady kościołów protestanckich, w których pastorowi (i pastorce) wolno mieć współmałżonka i dzieci?

RYS. PETRO/AUGUST

Nie tak dawno syn byłej pani premier Beaty Szydło stał się nagle obiektem wprost państwowego uwielbienia, bo gdy go wyświęcano na księdza, przybyli na tę uroczystość najwyżsi przedstawiciele władzy państwowej. Dziś oni wszyscy nie wiedzą, gdzie oczy podziać, skoro nie tyle wyszło Szydło z worka, ile ze stanu duchownego. Chodzą nawet pogłoski, że ten już niemal święty człowiek zadał się – wbrew regulaminowi – z kobietą. Jeżeli rzeczywiście tak zrobił, to po prostu zuch i oby przysporzył narodowi polskiemu choć jednego potomka zamiast ograniczać swoje życie do samych modłów. Tylko że na tym nowym etapie życia Szydły juniora już mu nie towarzyszą państwowi notable, a jego obecny status jest jakby dyskretnie ukrywany. Żeby nie było obrazy boskiej?...

Sam podchodzę z pewnym dystansem do żądań poszczególnych środowisk społecznych. Mający się za półbogów hierarchowie lubią karcić i pouczać swoje owieczki, tymczasem cała historia papiestwa to szeroko udokumentowana Sodoma i Gomora, podszyta na dodatek jawnym wydrwigroszostwem i zakłamaniem (legendarne odpusty za grzechy). Chwalić Boga, w dzisiejszym świecie, zdominowanym przez naukę i technikę, nikt już nie wierzy w takie bajki jak nieomylność papieża. Trudno natomiast nie wierzyć w grzechy samych księży (nie wszystkich na szczęście). Zwłaszcza wtedy, gdy najodważniejszy z nich ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski śmiało używa nazwy „lawendowa mafia", pijąc do wielu dzierżących władzę hierarchów, będących homoseksualistami i wyżywających się prywatnie całkiem wbrew temu, co głoszą na co dzień z ambony. Opinia publiczna zauważa to najczęściej wtedy, gdy z owym księżym rozpasaniem wiąże się nie tylko ukrywany homoseksualizm, lecz również pedofilia, która jest w każdym układzie rzeczą absolutnie karygodną.

Przeczytałem od deski do deski obszerną książkę francuskiego socjologa Frédérika Martela pt. „Sodoma. Hipokryzja i władza w Watykanie". Ta pozycja jest swego rodzaju Biblią, dokumentującą zachowania i powiązania księży wyższego i niższego szczebla nie tylko w Watykanie, ale w całym Rzymie. Nic dziwnego, że Isakowicz-Zaleski upomina dziś najbliższego człowieka przy świętej pamięci Janie Pawle II – kardynała Stanisława Dziwisza, przypominając, że wcześniej prosił go kilkakrotnie o interwencje w sprawie niegodnych aktów, jakich dopuszczali się prominentni duszpasterze.

Gdy teraz toczy się otwarta wojna pomiędzy kościelnymi hipokrytami z jednej i tęczowymi apostołami – z drugiej strony, warto zachować trzeźwy osąd, pamiętając, że i ten drugi obóz co nieco ma za uszami i na pewno nie można powiedzieć, że był zawsze prześladowany. Bo skąd wzięłoby się tylu wybitnych pisarzy, artystów, reżyserów?

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelny@passa.waw.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa NA SKRAJU

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju"

ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na:

dostosowanie wejścia do budynku mieszkalnego przy ul. Szolc-Rogozińskiego 15 w Warszawie dla osób niepełnosprawnych

Szczegółowy zakres zamówienia opisano w SIWZ, którą można pobrać za opłatą 50 zł wraz z załącznikami z sekretariatu Spółdzielni pokój nr 4. Warunkiem udziału w przetargu jest pobranie materiałów przetargowych oraz złożenie pisemnej oferty według wzoru stanowiącego załącznik do SIWZ wraz z wymaganymi załącznikami i dowodem wpłaty wadium w wysokości 6 000,00 zł.

Pisemną ofertę należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni pokoju nr 4 w terminie do dnia **15.10.2020 do godz. 12:00**. Ofertę należy umieścić w zamkniętym opakowaniu, uniemożliwiającym odczytanie zawartości bez uszkodzenia tego opakowania. Opakowanie winno być oznaczone nazwą (firmą) i adresem Wykonawcy, nazwą i adresem Zamawiającego oraz opisane „Przetarg na dostosowanie wejścia do budynku mieszkalnego przy ul. Szolc-Rogozińskiego 15 w Warszawie dla osób niepełnosprawnych".

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **15.10.2020 r. o godz. 12:15** w sali konferencyjnej pokój 32 w siedzibie Zamawiającego.

Szczegółową informację nt. przetargu można uzyskać pod numerem telefonu **780 048 130** lub e-mailem: sekretariat@naskraju.pl

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

IMAKO Agencja Reklamowa

BANERY INFORMACYJNE SPRZEDAM WYNAJMĘ
TABLICE WOLNOSTOJĄCE PARKINGOWE NUMERYCZNE
LITERY PRZESTRZENNE PODŚWIETLANE
KASETONY PLEXI DIBOND VINYL

imako@imako.com.pl
606 528 720

PASSA
BIURO OGŁOSZEŃ
22 649 71 65
22 648 44 00

Prawo i my

Moje małżeństwo od dawna trwa tylko na papierze więc postanowiliśmy rozwieść się z mężem zgodnie, bez orzekania o winie. Napisaliśmy też porozumienie wychowawcze, gdzie spisaliśmy wszystkie kwestie dotyczące dzieci. Wydawało nam się, że sprawa odbędzie się szybko i bez komplikacji. Wczoraj, jako powódka, odebrałam z Sądu pismo, w którym Sąd nakazał mi przesłać dane świadka, który będzie zeznawał w sprawie. Po co ten świadek? Nie chcemy z mężem opowiadać o kłopotach naszego małżeństwa i powodach rozstania. Nikt ze znajomych nie chce zeznawać aby nie „narazić się" mężowi albo mi.

Faktem jest, iż w przypadku rozwodów z orzekaniem o winie, przewody sądowe mogą trwać kilka lat, a skala konfliktu pomiędzy byłymi małżonkami, członkami ich rodzin i innymi bliskim konsekwentnie zaognia się. Zazwyczaj największymi ofiarami tych konfliktów stają się małoletnie dzieci.

Z uwagi na powyższe duża grupa małżeństw decyduje się na rozwód bez orzekania o winie, nie patrząc na realne powody rozwodu. Gdy z małżeństwa pochodzą małoletnie dzieci do pozwu załączane jest wtedy zazwyczaj porozumienie wychowawcze, w którym małżonkowie sami regulują wszelkie kwestie związane z małoletnimi dziećmi (np. wysokość alimentów, częstotliwość kontaktów itd.).

Gdy dochodzi do sprawy rozwodowej, w przypadku rozwodu bez orzekanie o winie, sąd może ograniczyć postępowanie dowodowe do przesłuchanie małżonków ale pod dwoma warunkami:
- jeżeli obydwoje małżonkowie zgadzają się na rozwód bez orzekanie o winie,
- gdy z małżeństwa nie pochodzą małoletnie dzieci.

W przypadku gdy z małżeństwa pochodzą małoletnie dzieci, na mocy art. 442 kodeksu postępowania cywilnego, sąd zobligowany jest do wysłuchania świadka. Świadek ten będzie przesłuchiwany na okoliczności związane z sytuacją dzieci w związku z rozwodem, czyli jak dzieci funkcjonują wobec rozstania rodziców, czy rodzice sprawują należycie pieczę nad dziećmi, czy między rodzicami nie dochodzi do konfliktów w związku z wychowywaniem dzieci. Sąd nie będzie przesłuchiwał świadków co do przyczyn rozpadu małżeństwa i potencjalnej winy któregoś z małżonków. W przypadku gdy strony decydują się na rozwód bez orzekania o winie sądy starają się prowadzić sprawę w taki sposób aby nie generować niepotrzebnych nieporozumień pomiędzy małżonkami.

Magdalena Rogalska - radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

Tusze, Tonery
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja
BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!
TUSZTUSZ.PL
tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

Ile razy widziałeś już tę reklamę?

Ci czytelnicy dziękują za „cudowne uzdrowienie"!

"Mogę nadal pracować"

Nie jestem jeszcze taki stary, ale wieloletnia praca w szkole całkowicie zrujnowała mój słuch! Chcąc dalej pracować, musiałem coś z tym zrobić. Aparaty, które widać z daleka, nie wchodziły w grę. Na szczęście uratował mnie ten fantastyczny wzmacniacz.

Adam, 53 l.

"Wnuki są przy mnie bezpieczne"

„Ciągłe piski i szumy w uszach uniemożliwiały mi opiekę nad wnukami! Syn nie chcąc tracić mojej pomocy, znalazł dla mnie ten Wzmacniacz. Znowu czuje, że słyszę ostro i wyraźnie. Tak jak wtedy, gdy to ja byłam młodą mamą!

Jadwiga, 78 l.

"Znów słyszę relacje z meczów w TV"

Uwielbiam sport, ale oglądanie meczów nie słysząc komentarza przestało sprawiać mi radość. Z tym Audiostymulatorem znowu szczęśliwy siadam przed TV i robię to co kocham, najbardziej!

Roman, 67 l.

"Koniec z ciągłym niedosłuchem"

Fatalny słuch odziedziczyłam po mamie. Po latach moich męk z aparatami mądrzy ludze wynaleźli coś, co jest tanie, wygodne i niewidoczne. Dzięki!

Anna, 36 l.

Koniec eldorado producentów aparatów słuchowych

To urządzenie przywraca 100% sprawności słuchowej, a kosztuje 44 razy mniej niż aparaty słuchowe tej samej klasy!

Dyskretny, oszczędny i niebywale skuteczny. Wykonany w nanotechnologii **z najwyższej jakości tworzyw i komponentów.** Idealnie **dopasowany do każdego ucha!** Wielkie korporacje już wypowiedziały mu wojnę!

Korporacje handlujące aparatami opływają w luksusach, zarabiając horrendalną kasę na ludzkim cierpieniu. Człowiekowi, który ma nawet mały niedosłuch, oferują markowe urządzenia w cenie 3500, 5000, a nawet 12500 zł! Co gorsza, produkują swoje wyroby za grosze, z najtańszych i wadliwych materiałów. Nakładają absurdalne marże, obrzydliwie się bogacąc.

Czy to sprawiedliwe?

Z pewnością nie. Producentom nie zależy na naszym zdrowiu, lecz zawartości portfela. Dlatego cała masa korporacji produkuje dziadostwo i wciska je na siłę. Wypłacają ogromne prowizje lekarzom tylko po to, by polecali ich produkty.

Jednak jeśli chcesz słyszeć normalnie:

- ✓ bez zabiegów i operacji,
- ✓ bez przyjmowania masy leków,
- ✓ bez wydawania horrendalnych kwot na aparat słuchowy,
- ✓ bez prywatnych wizyt u lekarza,
- ✓ bez kwitków, recept i proszenia się o pomoc...

Wymaż z pamięci tradycyjne, markowe aparaty słuchowe. Jak dowodzą badania, większość z nich składa się z podstarzałych komponentów, działa kiepsko, w dodatku ciągle się psują.

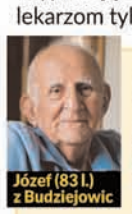

Józef (83 l.) z Budziejowic

„Własnym uszom nie wierzę!"

Człowiek głupi jest, że tak się upiera i chodzi głuchy jak pień. Bo ile można wszystkich pytać „co? co? Możesz powtórzyć, nie usłyszałem?". To irytujące! Używałem dwóch aparatów. Jeden był bardzo drogi, drugi ze średniej półki. Słyszałem lepiej, ale niewiele, a od tych ciągłych trzasków i pisków dostawałem do głowy! Nie tego człowiek oczekuje za takie pieniądze. FonixREPAIR MAXI, choć z lepszym procesorem kupiłem pełen wątpliwości, nie mogłem uwierzyć, że czymś różni się od innych. Od pierwszego dnia byłem zaskoczony. Złapałem się na tym, że robiąc zakupy w końcu nie musiałem prosić o powtórzenie kwoty do zapłacenia. Drugi raz, gdy pies szczekał na ludzi, a ja mogłem go powstrzymać, zanim zrobił komuś krzywdę. Nareszcie słyszę głośno i wyraźnie,

W taki sposób nigdy nie zaczniesz słyszeć!

Z początkiem 2018 r. na świat przyszedł wykonany w nanotechnologii, audiostymulator FonixREPAIR. Wyposażony w nanoprocesor AVD-873, okazał się rewolucją w walce z utratą słuchu. Jego niewielki rozmiar, cielisty kolor i idealnie dopasowany do ucha kształt sprawiają, że jest funkcjonalny, wygodny i tani w eksploatacji.

Jak pokazały testy, jest także niezwykle skuteczny. Potwierdzono, że audiostymulator przywraca 100% sprawności słuchowej i pozwala:

- ✓ **8-krotnie lepiej** wyłapywać szept i różne dźwięki w tłumie,
- ✓ całkowicie wyeliminować **szumy i piski,** które towarzyszą używaniu aparatów,
- ✓ rozumieć mowę ludzką o **262% dokładniej** – i to nawet w wieku 80 lat lub więcej,
- ✓ blisko **17 razy skuteczniej rozróżniać głosy w grupie,** które nie zlewają się już w jedno,
- ✓ znów **słyszeć muzykę, śpiew ptaków, słuchać radia, rozmawiać przez telefon.**

1. Mikrofon pojemnościowy
2. Regulacja głośności
3. Włącznik
4. Słuchawka
5. Nakładka termoplastyczna

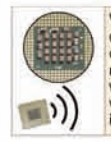

Wbudowany nanoprocesor dźwięku AVD-873, dzięki odpowiedniemu algorytmowi wzmacnia dźwięki ważne, wyciszając całkowicie niechciane szumy i hałas.

Otrzymasz specjalny zestaw silikonowych wkładek różnego rozmiaru, dzięki którym łatwo dopasujesz wzmacniacz do swojego ucha, nie czując, że masz go na sobie.

UWAGA!
Nawet jeśli odczuwasz tylko **niewielkie problemy ze słuchem**, nie możesz ich lekceważyć. Prędzej czy później zaczną się one pogłębiać, aż **doprowadzą do głuchoty**. Dlatego im szybciej zareagujesz, tym większa szansa, że ocalisz swój słuch. Nie igraj ze zdrowiem – zapobiegaj, zamiast leczyć!

W testach klinicznych badani **ocenili wiek swojego słuchu** – po zastosowaniu FonixREPAIR – na **ok. 20-25 lat.**

Stąpanie po cienkiej linii

Jak dotąd urządzenie rozprowadzono w ilości ponad 47000 szt. Jego ogromna popularność wynika z: **1)** niskiej ceny **2)** potwierdzonej 100% skuteczności **3)** idealnego kształtu, który nie rani i nie podrażnia uszu **4)** komfortu użytkowania – chory wreszcie nie musi się obawiać, że aparat wypadnie mu z ucha.

Pan Józef z Budziejowic opowiada o tym, jak audiostymulator zmienił jego życie **(patrz ramka).**

Niestety, urządzenie nie uszło uwadze wielkich korporacji produkujących aparaty słuchowe. Przez jego wysokie parametry **postanowiono wytoczyć mu wojnę.** Dotychczas do Polski trafiło zaledwie 490 szt. urządzenia. Najprawdopodobniej, więcej już nie będzie. Mecenasi mocno o to zabiegają.

Dlatego, jeśli masz chociażby niewielki ubytek słuchu – nie zwlekaj, koniecznie zadzwoń i sprawdź, czy FonixREPAIR jest jeszcze dostępny oraz, **czy jesteś w grupie uprawnionej do jego zakupu** (o tym dowiesz się tylko przez telefon).

Warto się pospieszyć, ponieważ pierwsze 120 osób może dzięki specjalnej zniżce otrzymać Audiostymulator aż 70% taniej - za 137 zł.

WYJĄTKOWA OKAZJA! Audiostymulator dla Ciebie i Twoich bliskich!

Masz ostatnią szansę, by otrzymać Audiostymulator za jedyne 137 zł.

Jeśli zadzwonisz do 6 października 2020 r., otrzymasz 70% specjalnego rabatu

Przeczytaj opinie ludzi, którzy już go mają. Są szczęśliwi, ponieważ odzyskali młodzieńczy słuch. Znów słyszą głośnoi wyraźnie, pozbyli się szumów, trzasków i pisków. Nie muszą już męczyć się z drogimi i niewygodnymi aparatami. Skorzystaj z ostatniej szansy, by zdobyć Audiostymulator w tak atrakcyjnej cenie.

Zadzwoń: 81 300 36 59

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

"Mimo wieku słyszę jak młodzian"

Myślałem, że w tym wieku jestem skazany na ciągłe prośby o powtarzanie w sklepie czy na poczcie. A wcale, że nie! Tak dobrze nawet w wojsku nie słyszałem!

Jan, 86 l.

"Wszystko wróciło do normy"

Kilka lat pracy przy głośnych maszynach zrobiły ze mnie głuchego! Drogie aparaty rujnowały mnie finansowo, a nadal słabo syszałem, a szeptów i głosach w tłumie wcale. Na szczęście trafiłem na to cudo! Dźwięki znowu sa mocne, czyste i nic mnie nie uwiera!

Tomasz, 39 l.

"Bez operacji słyszę jak w dniu swojego ślubu"

Wreszcie słysze jak przed laty bez operacji, drogich leków i beznadziejnych niewygodnych aparatów. Przede mną jeszcze tyle świata „do usłyszenia"

Barbara, 62 l.

"Znowu mogę śpiewać w chórze"

Od 15 lat śpiewam w kościelnym chórzę. Ostatnio już ledwo słyszałam sama siebie, męczyłam się z szumami w uszach. Na szczęście koleżanka wcześniej wypróbowała ten Audiostymulator i polecia go też mi. Podczas niedzielnych mszy znowu możemy sprawiać wiernym radość swoim śpiewem!

Iwona, 48 l.

Dzielnica usuwa bariery architektoniczne

Przestrzeń miejska powinna być komfortowa i dostępna dla wszystkich. Obniżanie krawężników czy montaż płyt ostrzegawczych lub pasów prowadzących to zazwyczaj niezbyt wielkie inwestycje, ale istotne zwłaszcza dla lokalnej społeczności. To właśnie one niwelują bariery architektoniczne i sprawiają, że wzrastają komfort oraz bezpieczeństwo osób starszych czy niepełnosprawnych, ale także matek z wózkami, rowerzystów i pieszych.

Ursynów jest dzielnicą, w której aktualnie przeprowadzane są drobne prace i miejscowe naprawy poprawiające dostępność infrastruktury. Sukcesywnie zostaną naprawione chodniki, obniżone krawężniki i zamontowane płyty ostrzegawcze oraz będzie remont schodów – deklarują ursynowscy urzędnicy.

Lepsze dojścia do stacji metra

Trwają prace remontowe schodów przy wyjściu ze stacji metra Stokłosy. Następnie zostanie wymieniony fragment chodnika na ok. 300 m kw. przy północno-zachodnim i północno-wschodnim wejściu do stacji metra Ursynów. Zostaną zamontowane tam płyty ostrzegawcze – przy schodach oraz przy zjeździe na długości ok. 25 m. Dodatkowo przy północno-zachodnim wejściu będzie zainstalowanych 5 stojaków rowerowych.

Infrastruktura na bardziej przyjazną zmieni się także przy południowo-wschodnim wejściu do stacji metra Imielin. Tam zostanie wyremontowany chodnik na powierzchni ok. 400 m kw. Aby poprawić bezpieczeństwo i komfort osób niewidomych i niedowidzących oraz nastąpi montaż płyt ostrzegawczych i pasów prowadzących.Potem prace będą prowadzone w kilku miejscach przy al. Komisji Edukacji Narodowej. Na wysokości numerów 26, 83 i 103 obniżymy krawężniki przy miejscach postojowych przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych i dokonamy regulacji wysokościowej chodnika. W sąsiedztwie budynku z al. KEN 94 w adresie zainstalujemy płyty ostrzegawcze przy przejściach dla pieszych, podobnie jak w rejonie al. KEN i ulic Polinezyjskiej 1 oraz Hawajskiej 6. W tych dwóch ostatnich lokalizacjach dokonamy także regulacji krawężnika. Z kolei przy al. KEN 84 wymienimy chodnik na powierzchni ok. 20 m kw. i płyty ostrzegawcze.

Likwidacja stopni

Zostanie usprawnione dojście do przejścia podziemnego pod ul. Dolina Służewiecka od strony ul. Koncertowej. Wiedzie tam asfaltowa dróżka, z której korzystają piesi i rowerzyści. Miłośnicy dwóch kółek muszą tam jednak omijać cztery niskie stopnie. W ramach wymiany nawierzchni zostaną zlikwidowane – nie jest tam na tyle stromo, by były konieczne.

Całość prac na Ursynowie zamknie obniżenie i regulacja krawężników oraz instalacja płyt ostrzegawczych przy ul. Karczunkowskiej 30, a także przy skrzyżowaniu tej ulicy z ul. Sarabandy.

Usuwanie barier architektonicznych trwa przez cały rok. Udogodnienia wprowadzane są nie tylko w pojedynczych miejscach, ale także podczas większych remontów – nawierzchni jezdni, chodników, ścieżek rowerowych czy przystanków autobusowych.

Znamy wyniki głosowania!

Znamy wyniki głosowania na pomysły mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2021 rok. Na Ursynowie zwyciężyło 13 projektów o wartości prawie 5 mln zł. Oprócz projektów dzielnicowych Miasto Stołeczne Warszawa zrealizuje 18 projektów ogólnomiejskich.

– W tegorocznym głosowaniu oddano 9 338 ważnych głosów. Jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom Ursynowa za udział w głosowaniu. Gratuluję także autorom pomysłów które zyskały największe uznanie. Spośród wszystkich projektów największym zainteresowaniem cieszyły się te związane z zielenią. Projekt, który w tym roku otrzymał najwięcej głosów, zgłosiły uczennice jednej z ursynowskich szkół. To pokazuje, że każdy może mieć wpływ na to, w jaki sposób funkcjonuje miasto i lokalna społeczność. W tym roku, pierwszy raz od kilku lat, nie wygrały doświetlenia przejść dla pieszych, zapewne dlatego, że mieszkańcy uznali, iż przejścia na Ursynowie są bezpieczne. W przyszłym roku nową nawierzchnię otrzyma jurajski plac zabaw przy metrze Ursynów. Zatem i najmłodsi ursynowanie skorzystają z budżetu obywatelskiego – mówi Robert Kempa, burmistrz Ursynowa.

W głosowaniu mógł wziąć udział każdy mieszkaniec stolicy, nawet niepełnoletni, wybierając spośród 211 propozycji – maksymalnie 15 projektów z 105 ursynowskich dopuszczonych do głosowania w naszej dzielnicy i maksymalnie 10 ze 106 ogólnomiejskich.

W tym roku zwyciężyło 13 projektów ursynowskich i 18 projektów ogólnomiejskich:

– Najwięcej głosów w naszej dzielnicy zdobył projekt nr 1699 Ursynowska ekologia - butelkomaty, na który zagłosowało 2 834 osoby – koszt projektu 880 000 zł.

– Największa popularnością wśród projektów ogólnomiejskich cieszył się projekt nr 693 Schronisko "Na Paluchu" - sala rehabilitacyjna dla zwierząt, na który oddano 43 874 głosów – koszt 770 000 zł.

Dziękujemy mieszkańcom za wszystkie głosy! Zdecydowali Państwo na jaki cel w przyszłym roku zostanie przeznaczone 4 986 682 zł z budżetu Ursynowa. Więcej informacji na www.ursynow.pl.

BUDŻET OBYWATELSKI
WARSZAWA 2021

Nowy „uśmiech" starych wagonów

Nowe barwy, tapicerka i charakterystyczny żółty pasek na burcie – pasażerowie na pewno dostrzegą zmiany w świeżo wyremontowanym pociągu serii 81. Pierwszy z serii pojazdów wrócił z Mińska Mazowieckiego, gdzie wykonywana była naprawa główna i na STP Kabaty szykowany jest do ponownego włączenia go do ruchu pasażerskiego.

Pociągi serii 81, które zostały zakupione w latach 2008-2009, przejechały już ponad milion kilometrów i zostały zakwalifikowane do naprawy poziomu 5, czyli tzw. naprawy głównej. Pierwszy z partii pojazdów, już po remoncie, wyjedzie na jazdy testowe do tunelu w przyszłym tygodniu.

W ramach naprawy głównej w pociągach odświeżanych, lub wymienianych jest bardzo wiele podzespołów, m.in. sprzęgi wagonów, sprężarki, osprzęt pneumatyczny i elektryczny. Wykonano również naprawę wózków wagonowych z zestawami kołowymi. Regeneracji poddano pulpit maszynisty. To co zauważą pasażerowie w pierwszej kolejności to nowa malatura wagonów na zewnątrz, naprawa poręczy, okien, wymiana wykładzin podłogi oraz poszycia foteli – pociąg po naprawie głównej wygląda i jeździ jak nowy. Będzie można się o tym przekonać pod koniec miesiąca, kiedy skład wyjedzie na linię M1.

Najpierw jednak, przed dopuszczeniem do ruchu, musi przejść niezbędne testy. Pierwsze jazdy testowe odbywają się na wydzielonym torze testowym, który znajduje się na STP Kabaty. Kolejnym etapem są jazdy testowe w tunelu. Po ich pozytywnym zakończeniu i sprawdzeniu wszystkich systemów pociągi mogą wrócić do ruchu pasażerskiego.

Pociągi serii 81 to obecnie pojazdy o najmniejszych możliwościach przewozowych. Sześciowagonowe składy mają 1020 miejsc stojących i 256 siedzących. Metro posiada siedem takich pociągów. Od starszej wersji różnią się m.in. zainstalowanymi ekranami informacji pasażerskiej, klimatyzacją kabiny maszynisty, jaśniejszym wystrojem wnętrza i zmienionym przodem pociągu.

ztm.waw.pl

Zbiórka orzechów i żołędzi dla ZOO

Ruszyła akcja zbierania żołędzi oraz orzechów laskowych i włoskich dla zwierząt z Warszawskiego ZOO. Mieszkańcy mogą zostawiać dary przy wejściach Ogrodu Zoologicznego od ul. Ratuszowej i mostu Gdańskiego. Przysmaki będą przekąską między codziennymi posiłkami małp, antylop, niedźwiedzi czy papug.

Do uzbierania jest 3000 kg żołędzi, 400 kg orzechów włoskich i 200 kg laskowych. Wszystkie muszą być zdrowe, suche i bez owadów. Warszawskie ZOO nie przyjmuje kasztanów ani zgniłych czy spleśniałych nasion, które mogłyby zepsuć resztę zbiorów. Warszawiacy mogą przynosić podarunki codziennie w godzinach otwarcia ogrodu zoologicznego i przekazać ochroniarzom przy wejściach. Akcja ma charakter charytatywny.

Orzechy są przysmakiem papug i małp, szczególnie pawianów. Żołędzie natomiast jedzą niemal wszystkie zwierzęta kopytne. Szczególnie lubią je żubry, ale podjadają też antylopy, jelenie sika, a nawet żyrafy. Niedźwiedzie nie pogardzą ani żołędziami, ani orzechami. Część zbiorów trafi do Ptasiego Azylu, gdzie są leczone i rehabilitowane krajowe ptaki. Żołędzie stanowią też lekarstwo dla zwierząt w razie zaburzeń trawiennych.

Warszawskie ZOO zbiera żołędzie i orzechy od ponad 40 lat. W zeszłym roku darczyńcy przynieśli ponad 2400 kg żołędzi, 2000 kg orzechów włoskich i 14 kg orzechów laskowych. Pracownicy ogrodu przypominają jednak, że żołędzie są przysmakiem sójek czy wiewiórek. Jesienny wysyp nasion dębu to również czas uczty dla jeleni, dzików i saren. Dlatego, jak co roku, Warszawskie ZOO apeluje, by podczas zbiorów zostawić część żołędzi pod drzewami dla dzikich mieszkańców okolicy. Zwierzęta w ogrodzie zoologicznym mają zapewniony pokarm przez cały rok, a ofiarowane nasiona są dla nich tylko urozmaiceniem.

Odbiór dowodu osobistego bez umówienia

W czasie pandemii COVID-19 Urząd Dzielnicy Ursynów pracuje w trybie uwzględniającym ograniczenia związane z ochroną zdrowia mieszkańców.

W odpowiedzi na uwagi ursynowian, Zarząd Dzielnicy zwrócił się do delegatury miejskiego Biura Administracji i Spraw Obywatelskich o umożliwienie odbioru dowodów osobistych bez uprzedniego umówienia wizyty. W efekcie delegatura wprowadza to udogodnienie od dnia 24 września 2020 roku.

Osoby, które otrzymały informację o możliwości odbioru dowodu osobistego otrzymają dokument bez rezerwowania wizyty przez Internet lub telefon. Po odbiór dokumentu należy się zgłosić do wejścia od strony ul. Indiry Gandhi.

Urząd Dzielnicy Ursynów przypomina, że bez uprzedniego umówienia możliwe jest:

– składanie pism i wniosków (za potwierdzeniem wpływu) w biurze podawczym przy wejściu od strony ul. Indiry Gandhi; składanie pism wymagających podpisu możliwe jest drogą pocztową lub elektronicznie z wykorzystaniem platformy ePUAP (pismo musi być podpisane profilem zaufanym lub podpisem elektronicznym)

– składanie wniosków w ramach programu „Dobry start"/300+, świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego

– zgłoszenie zgonu

– odbiór dowodu osobistego

W Urzędzie Dzielnicy Ursynów obsługa mieszkańców prowadzona jest we wszystkich sprawach realizowanych przez Urząd po uprzednim umówieniu wizyty telefonicznie lub przez system rezerwacji internetowych.

RUP.6721.1.8.2016.MP(52) Lesznowola, 28.09.2020 r.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

OGŁOSZENIE
o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola i Zgorzała

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2020 poz. 283 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 305/XXVIII/2020 z dnia 24 września 2020 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola i Zgorzała.**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:
1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola www.lesznowola.eobip.pl

UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2020 poz. 283 ze zm.).
1) Wójt Gminy Lesznowola ogłoszeniem z dnia 15.11.2016 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola i Zgorzała.
2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 23.12.2016 r.) Do projektu planu nie wpłynęły żadne wnioski.
3) Wójt Gminy Lesznowola ogłoszeniem z dnia 09.10.2017 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 02.11.2017 r. do 01.12.2017 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 28.11.2017 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 19.12.2017 r.
4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu złożono 1 uwagę, która nie została uwzględniona.
5) Wójt Gminy Lesznowola ogłoszeniem z dnia 25.11.2019 r. ogłosił o ponownym wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 05.12.2019 r. do 30.12.2019 r. Dyskusja publiczna odbyła się w dniu 11.12.2019 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 17.01.2020 r.
6) W terminie składania uwag do ponownie wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu złożono 2 uwagi, z których jedna została w części uwzględniona.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

RUP.6721.1.21.2018.OB(83) Lesznowola, 28.09.2020 r.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

OGŁOSZENIE
o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola (obszar położony przy ul. Postępu i ul. Storczykowej)

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2020 poz. 283 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 307/XXVIII/2020 z dnia 24 września 2020 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola (obszar położony przy ul. Postępu i ul. Storczykowej).**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:
1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola www.lesznowola.eobip.pl

UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2020 poz. 283 ze zm.).
1) Wójt Gminy Lesznowola ogłoszeniem z dnia 27.12.2018 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola (obszar położony przy ul. Postępu i ul. Storczykowej).
2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 05.02.2019 r.) Do projektu planu wpłynęło 22 wnioski, z których jeden w części został uwzględniony.
3) Wójt Gminy Lesznowola ogłoszeniem z dnia 03.09.2019 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 16.09.2019 r. do 18.10.2019 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 17.09.2019 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 28.10.2019 r.
4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu złożono 15 uwag, z których 1 została w części uwzględniona.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

RUP.6721.1.2.2018.MP(39) Lesznowola, 28.09.2020 r.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

OGŁOSZENIE
o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wólka Kosowska i części obrębu Marysin (działki o nr ew.: 60, 61, 82, 83)

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2020 poz. 283 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 306/XXVIII/2019 z dnia 24 września 2019 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wólka Kosowska i części obrębu Marysin.**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:
1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola www.lesznowola.eobip.pl

UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2018 poz.2081 ze zm.)
1) Wójt Gminy Lesznowola ogłoszeniem z dnia 24.05.2018 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wólka Kosowska i części obrębu Marysin.
2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 13.07.2018 r.). Do projektu planu nie wpłynął żaden wniosek.
3) Wójt Gminy Lesznowola ogłoszeniem z dnia 25.11.2019 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 05.12.2019 r. do 30.12.2019 r. Dyskusja publiczna odbyła się w dniu 18.12.2019 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 17.01.2020 r.
4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu złożono 1 uwagę, która częściowo została uwzględniona.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

RUP.6721.1.17.2019.OB(39) Lesznowola, 28.09.2020 r.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łazy (rejon przy ul. Łączności)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 173/XV/2019 z dnia 21 października 2019 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łazy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **12.10.2020 r.** do **06.11.2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach **od 8^{30} do 15^{30}** oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 27.10.2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola **o godz. 16^{30}.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznowola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 27.11.2020 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

Andrzeju, dziękujemy!

Właściwie można by skwitować ten fakt krótką informacją prasową: Andrzej Bukowiecki, dyrektor ursynowskiego Domu Sztuki przechodzi na emeryturę! Ale wprost trudno w to uwierzyć!

Andrzej związany jest z Domem Sztuki od zawsze. Kiedy 29 lutego 1984 roku oddawano do użytku obiekt przy ul. Wiolinowej 14, Andrzej już tam pracował od miesiąca. Miał 29 lat. Został zatrudniony jako instruktor ds. upowszechniania kultury filmowej. Trudno wyobrazić sobie lepszy wybór. Pierwsza szefowa Domu Sztuki, Urszula Janowska, skorzystała wówczas z dobrej rady Jerzego Trunkwaltera, znanego dziennikarza, teoretyka i krytyka filmowego, prowadzącego jeden z najpopularniejszych programów popularno-naukowych w Telewizji Polskiej – Kalejdoskop filmowy Kino Oko. Trunkwalter, powołany na kierownika artystycznego pierwszego na Ursynowie kina, trafnie jej podpowiedział, komu warto powierzyć odpowiedzialne zadanie krzewienia kultury filmowej. Znał Andrzeja od dawna i mógł być pewien, że drugiego takiego młodego znawcy i pasjonata kina nie znalazłoby się ze świecą.

Andrzej to syn zaprzyjaźnionego z Trunkwalterem znanego krytyka filmowego Leona Bukowieckiego, współzałożyciela i pierwszego sekretarza redakcji tygodnika Film, prowadzącego przez ćwierć wieku studyjne kino Bajka (a później Muranów). No cóż, wszystkim wiadomo, czym skorupka za młodu nasiąknie… Toteż zatrudnienie Andrzeja w Domu Sztuki było strzałem w dziesiątkę.

Kolejne lata potwierdziły tylko trafność wyboru. Andrzej szybko awansował na kierownika kina, dał się poznać jako znakomity organizator atrakcyjnych imprez i pokazów filmowych, umiejętnie współpracując z Filmoteka Narodową. To właśnie dzięki niemu na Ursynowie działało Kino Studyjne, Kino Dokumentu i Dyskusyjny Klub Filmowy, dwukrotnie odbywały się Konfrontacje, przegląd najwybitniejszych pozycji światowego kina, powołano Młodzieżowe Studium Historii Filmu, zajmujące się edukacją młodzieży. To tu znalazł szansę kontunuowania swojego kultowego programu telewizyjnego W starym kinie redaktor Stanisław Janicki. Trudno także nie pamiętać zorganizowanego spotkania z bohaterką serialu Niewolnica Isaura, niezliczonych spotkań z wybitnymi reżyserami i aktorami, premierowych projekcji filmów nagrodzonych Oskarami i tych z festiwali filmowych w Wenecji, Berlinie, Gdyni i w Krakowie.

Przez lata Andrzej Bukowiecki działał u boku swoich znakomitych poprzedników, czerpał najlepsze wzory i nabierał doświadczenia. Był świadkiem licznych inicjatyw, dzięki którym Dom Sztuki stał się placówką wiodącą, prowadzącą wszechstronną działalność artystyczną. Tu działał Teatr Za Daleki, prowadzony przez Zbigniew Zapasiewicza, zespół taneczny Jaromiry, tu narodził się pomysł organizowania Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga. Nic dziwnego, że w maju 2011 roku, po odejściu dyrektora Dariusza Sitterle na stanowisko naczelnika ursynowskiego Wydziału Kultury, funkcję dyrektora Domu Sztuki powierzono właśnie Andrzejowi.

Ostatnie dziesięć lat pod jego kierownictwem to twórcza kontynuacja dotychczasowej działalności i umiejętne zarządzanie obiektem. Dom Sztuki zyskał uznanie mieszkańców Ursynowa, jego działalność jest przykładem dobrej zespołowej roboty i współpracy z władzami dzielnicy i Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej Jary. Za to wszystko, Andrzeju, serdecznie ci dziękujemy. Mamy nadzieję, że nie potrafisz po tylu latach całkowicie zaprzestać swojej działalności i nadal będziesz wspierał poczynania bliskiej twemu sercu placówki, której poświęciłeś całe swoje zawodowe życie.Następcą Andrzeja na stanoiwsku dyrektora został Sławomir Gąsiewski, dotychczasowy dyrektor kina Atlantic, któremu życzymy sukcesów i pomyślności, wierząc, że Dom Sztuki, trafia w ten sposób symbolicznie w kolejne doświadczone filmowe ręce.

Uroczystość przekazania pałeczki odbyła się w środę 30 września z udziałem władz dzielnicy, przyjaciół i współpracowników. W części artystycznej wystąpili ursynowianka Lidia Stanisławska i Wojciech Gęsicki. **Wojciech Dąbrowski**

Budowa schodów do metra Stokłosy

Rozpoczęła się budowa nowych schodów i pochylni do wejścia na stację metra Stokłosy. To wielki sukces Sławka Litwina, mój oraz wielu zaangażowanych osób w ten projekt. Na ten sukces pracowaliśmy przez ostatnie dwa lata. Wiem, że to długo ale i tak jestem bardzo zadowolony z efektu tych działań.

Remont schodów zostanie zakończony do końca tego tygodnia. Oprócz łagodniejszego zejścia, wydłużonych stopni, zostaną zamontowane również nowe poręcze oraz pasy ostrzegawcze i prowadzące, szczególnie ważne dla osób starszych i niepełnosprawnych. Osobiście cieszę się, że ZDM wyremontował również schody prowadzące na Al. KEN oraz pochylnię. Już teraz żaden niepełnosprawny na wózku lub rodzic z wózkiem nie będzie potykał się o dziury w połamanych chodnikach pochylni, a na schodach już nikt nie skręci sobie nóg.

W czasie naszych dwuletnich zabiegów napisałem dwie interpelacje, Sławek zaś był autorem uchwały Rady Seniorów Dzielnicy Ursynów i zbierał podpisy mieszkańców pod petycją. Zostały napisane liczne artykuły, nagrane liczne wywiady, w których wskazywaliśmy, że nie wystarczy tylko remont schodów, na których mieszkańcy nie raz skręcili sobie nogę. Po moich interpelacjach ZDM zrobił remont schodów i pochylni, jednak to nie rozwiązywało podstawowego problemu, czyli złej konstrukcji schodów. Dzięki dobrej współpracy ze Spółdzielnią „Stokłosy" otrzymaliśmy ekspertyzę, z której jasno wynikało – schody mają wadę konstrukcyjną i należy je wybudować od nowa.

Nie odpuszczaliśmy, ponieważ wiedzieliśmy, że nie stać nas na półśrodki. Cel był jasny: całkowity remont schodów. Pewnie nie doszłoby do takiego remontu jak teraz, gdyby nie bezpośrednie wsparcie burmistrza Robert Kempy. To dzięki niemu udało się przekonać dyrekcję ZDM do całościowego remontu. Dziękuję również burmistrzowi Bartoszowi Dominiakowi za udzielone nam wsparcie na ostatnim etapie naszych starań. Nie byłoby tej budowy, gdyby nie zgoda na jej przeprowadzenie i wyasygnowanie niemałych środków finansowych, które przeznaczył na nie dyrektor ZDM Łukasz Puchalski. Pomocy udzielił również prezes Spółdzielni „Stokłosy" Krzysztof Berliński, który pomógł nam wykonać ekspertyzę z której wynikało, że schody zostały wybudowane wadliwie. Dziękuję również mediom, na czele z redakcją „Passy", które relacjonowały nasze starania o budowę nowych schodów.

Na koniec nie mogę nie podziękować samemu Sławkowi Litwinowi, mieszkańcowi osiedla Stokłosy, który reprezentuje Otwarty Ursynów w pracach Rady Seniorów – za wielką wytrwałość i nieustępliwość w dążeniu do tego, aby schody zostały całkowicie wyremontowane. Dzięki takim społecznikom nasze otoczenie się zmienia, a ja jako Państwa przedstawiciel mogę łatwiej realizować tego typu wyzwania. Dziękuję.

Paweł Lenarczyk
radny Dzielnicy Ursynów
Otwarty Ursynów

Z Andrzejem Bukowieckim o pożegnaniu z Domem Sztuki

Pozostaję na filmowym posterunku

MACIEJ PETRUCZENKO: Już poprzez znakomicie poprowadzone Kino Domu Sztuki stałeś się na Ursynowie postacią kultową, a do tego doszło dyrektorowanie całej tej placówce. Czy odchodzisz ze stanowiska szefa, mając poczucie dobrze spełnionego obowiązku?

ANDRZEJ BUKOWIECKI: Określenie mnie mianem postaci kultowej to wielka przesada. Sam bym nigdy o sobie tak nie powiedział. Odchodząc ze stanowiska dyrektora, cenię sobie przede wszystkim to, że udało mi się zyskać z jednej strony sympatię mieszkańców, z drugiej zaś współpracujących ze mną bardzo wielu osób i instytucji. W miejscu pracy czułem się po prostu jak w domu, a mam na myśli zarówno sam Dom Sztuki, jak i placówki filialne – Klub Seniora i modelarnię lotniczą.

Nie ukrywam, że kino, jakie stworzyłeś przy Wiolinowej miało od początku charakter wyjątkowy, w jego prowadzenie włożyłeś bowiem serce i duszę. Ileż to wielkich postaci naszego świata filmowego gościło w Domu Sztuki przy okazji różnych premier i pokazów…

Z tym stwierdzeniem akurat mogę w pełni się zgodzić. Galeria gości była rzeczywiście imponująca. Z ursynowską publicznością spotykali się – i to wielokrotnie – najwięksi luminarze polskiego kina, przede wszystkim znakomici reżyserzy: Andrzej Wajda, Agnieszka Holland, Krzysztof Zanussi, Janusz Zaorski, Ryszard Bugajski, Janusz Majewski, Radosław Piwowarski, Feliks Falk. Nie zabrakło również aktorskich gwiazd – jak choćby Krystyna Janda i Jerzy Radziwiłłowicz. Przybliżenie tych wielkich artystów widzom Domu Sztuki na pewno przyczyniło się do popularyzacji kina w najlepszym wydaniu.

Trudno nie zadać ci arcyważnego pytania: czy mimo przejścia na emeryturę będziesz nadal współpracować z Domem Sztuki?

Wszystko wskazuje na to, że tak, więc nie uważam, że dochodzi do mojego definitywnego rozstania z tą placówką. Zamierzam nadal wspomagać ją swoimi działaniami na niwie filmowej. Cieszę się bardzo, że kierownictwo Domu Sztuki przekazuję w dobre ręce, bo Sławomir Gąsiewski to wybitny fachowiec. Życzę mu jak największych sukcesów i w razie potrzeby będę służyć swoim doświadczeniem na Ursynowie.

Jesień to dobry czas na zdrową żywność!

Świeże warzywa i owoce, dobrej jakości wędliny, pieczywo, sery, przetwory i wiele innych ekologicznych produktów można kupić podczas targów organizowanych na parkingu przy Urzędzie Dzielnicy Ursynów (metro Imielin). Organizatorzy zapraszam na ostatni wrześniowy targ w najbliższą niedzielę oraz trzy targi w październiku. Zdrowa żywność wzmacnia odporność, szczególnie w okresie jesiennym warto to wykorzystać. Targi zostały zorganizowane dzięki poparciu 1518 osób, które w trosce o jakość odżywiania zagłosowały na ten projekt z Budżetu Obywatelskiego.

Obecnie ze względu na obostrzenia związanie z COVID-19 nie jesteśmy w stanie zorganizować pokazów kulinarnych i degustacji, dlatego zdecydowaliśmy się po każdym targu przekazywać żywność Stowarzyszeniu Społeczników „Ariadna".Zapraszamy na kolejne targi w następujących termiach: 4, 11 oraz 18 października.

Uwaga! Goście Targów zobowiązani są we własnym zakresie do zakrywania nosa i ust. Przed wejściem na teren Targu obowiązkowa jest dezynfekcja rąk lub zakładanie rękawiczek, które dostarcza organizator przedsięwzięcia.

RUP.6721.2.16.2019.OB(39) Lesznowola, 28.09.2020 r.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łoziska

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 172/XV/2019 z dnia 21 października 2019 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łoziska wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **12.10.2020 r.** do **06.11.2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach **od 8^{30} do 15^{30}** oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 20.10.2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola **o godz. 16^{30}.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznowola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 27.11.2020 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

RUP.6721.1.6.2018.MP(51) Lesznowola, 28.09.2020 r.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stachowo (rejon ulicy Sadowej)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 601/XLII/2018 z dnia 29 marca 2018 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stachowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **12.10.2020 r.** do **06.11.2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach **od 8^{30} do 15^{30}** oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 03.11.2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola **o godz. 16^{30}.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznowola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 27.11.2020 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

IMAKO
Agencja Reklamowa
BANERY
INFORMACYJNE
SPRZEDAM
WYNAJMĘ
TABLICE
WOLNOSTOJĄCE
PARKINGOWE
NUMERYCZNE
LITERY
PRZESTRZENNE
PODŚWIETLANE
KASETONY
PLEXI DIBOND
VINYL
imako@imako.com.pl
606 528 720

BEZPŁATNE SZKOLENIA:
OPIEKA NAD OSOBĄ STARSZĄ W DOMU
OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ STARSZĄ?
TWÓJ PODOPIECZNY JEST NIESAMODZIELNY, LEŻĄCY?
PRZYGOTOWUJESZ SIĘ NA POWRÓT BLISKIEGO ZE SZPITALA?
w programie m.in.:
1. Opieka i pielęgnacja osoby starszej
2. Pomoc w nagłych wypadkach i sytuacjach wyjątkowych
Szkolenia w małych 6-osobowych grupach, także w weekendy...
Miejsce: ul. Zielna 39 - przy metrze "Świętokrzyska"
Liczba miejsc ograniczona
Istnieje możliwość skorzystania z opieki zastępczej na czas szkolenia.
INFORMACJE I ZAPISY:
tel. 576 642 997
www.wsparcieopiekunow.waw.pl
Stowarzyszenie Syntonia
Projekt finansuje m.st. Warszawa
zakochajsię w życiu

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ
ZA GOTÓWKĘ
666-979-366

Dylatacja w Dolinie Służewieckiej wymieniona

Zakończyła się wymiana dylatacji wiaduktów w ciągu ul. Dolina Służewiecka nad al. Komisji Edukacji Narodowej oraz ul. Koński Jar. Pozostały jedynie prace kosmetyczne, które nie utrudnią kierowcom jazdy. Stała organizacja ruchu została przywrócona.

Roboty na wiaduktach prowadzono przez całe wakacje. Wymiana urządzenia dylatacyjnego jest bowiem skomplikowanym procesem, który wymaga zachowania określonych reżimów technologicznych. Tak też było w tym przypadku.

Po usunięciu starego urządzenia i nałożeniu nowego wylano beton. Potrzebował on kilku dni na związanie. Po tym etapie nałożono izolację i ułożono nawierzchnię. Prace postępowały sprawnie, sprzyjała też pogoda. W efekcie, przy jednoczesnym ścisłym trzymaniu się wspomnianych reżimów, wyprzedzono harmonogram i wymianę dylatacji wiaduktów w ciągu ul. Dolina Służewiecka nad al. Komisji Edukacji Narodowej oraz ul. Koński Jar udało się skończyć przed terminem.

Aby jak najmniej utrudniać kierowcom jazdę w tym rejonie, prace przeprowadzono etapami. Podzielono je na trzy części. Dzięki temu droga w obrębie wiaduktu nie została całkowicie zamknięta, a etapowo wyłączaliśmy z użytkowania kolejne pasy. Obowiązuje już stała organizacja ruchu. Pozostały jedynie prace kosmetyczne, ale poza obszarem jezdni.

zdm.waw.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa NA SKRAJU
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju"
ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa
ogłasza konkurs ofert na
wykonanie remontu parterów dwóch klatek schodowych w budynku mieszkalnym przy ul. Polaka 7 w Warszawie znajdującego się w zasobach Spółdzielni
Szczegółowy zakres zamówienia opisano w SIWZ, którą można pobrać wraz z załącznikami z sekretariatu Spółdzielni pokój nr 4 za odpłatnością w wysokości 50,00 zł.
Warunkiem udziału w przetargu jest pobranie materiałów przetargowych oraz złożenie pisemnej oferty według wzoru stanowiącego załącznik do SIWZ wraz z wymaganymi załącznikami i dowodem wpłaty wadium w wysokości 2 000,00 zł.
Pisemną ofertę należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni pokój nr 4 w terminie do dnia **15.10.2020 r. do godz. 12:00**.
Ofertę należy umieścić w zamkniętym opakowaniu, uniemożliwiającym odczytanie zawartości bez uszkodzenia tego opakowania. Opakowanie winno być oznaczone nazwą (firmą) i adresem Wykonawcy, nazwą i adresem Zamawiającego oraz opisane „Konkurs na wykonanie remontu parterów dwóch klatek schodowych budynku przy ul. Polaka 7 w Warszawie".
Otwarcie ofert nastąpi w **dniu 15.10.2020 r. o godz. 12:00** w sali konferencyjnej pokój 32 w siedzibie Zamawiającego.
Szczegółową informację nt. przetargu można uzyskać w Spółdzielni w pokoju 28, tel. **22 643 05 23** lub e-mailem: w.bogusz@naskraju.pl
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Jacka Pałkiewicza żywot szalony

W wieku 78 lat sławny podróżnik i reporter Jacek Pałkiewicz, obywatel Polski i Włoch prezentuje swój dorobek życia i swoje refleksje nad światem współczesnym w książce „palkiewicz.com". Bywalec najbardziej egzotycznych zakątków kuli ziemskiej, odkrywca źródeł Amazonki i twórca własnej szkoły przeżycia – chciał być zawsze człowiekiem pond politycznymi podziałami i takim pozostał.

Chwytał życie pełnymi garściami – nic więc dziwnego, że choćby w jego dorobku dziennikarskim znajdzie się wywiady z najróżniejszymi postaciami – od aktorki Ursuli Andress poczynając, poprzez Lecha Wałęsę, Wojciecha Jaruzelskiego, Zbigniewa Bońka, Jerzego Kukuczkę, Aleksandra Kwaśniewskiego aż po Bronisława Komorowskiego. Dziś jego książkę rekomendują np. wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, kardynał Kazimierz Nycz i równie niezależny jak Pałkiewicz – szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jerzy Owsiak.

Z Pałkiewiczem znam się od 1971 roku. Przez blisko 50 lat spotykaliśmy się w najróżniejszych miejscach, w Polsce albo we Włoszech, gdzie w latach 70-tych się osiedlił – i szczerze powiem, że nadążyć za nim było zawsze bardzo trudno. Urodzony w 1942 w hitlerowskim obozie pracy w Immensen i skrępowany wkrótce potem ograniczeniami PRL, marzył od dziecka o wolności, fascynował się książkami podróżniczymi, aż wreszcie – mając już pierwszą żonę Danutę i córeczkę Patrycję – wyprysnął w świat, trochę pływając na statkach pod panamską banderą, trochę pracując w kopalni złota w Sierra Leone, by w roku 1976 ożenić się z piękną Lindą Vernolą i osiąść na lat wiele we Włoszech, gdzie doczekał się z nią dwóch synów – Konrada i Maximiliana.

Bodaj największym idolem Jacka z czasów dzieciństwa był legendarny wenecki kupiec i podróżnik Marco Polo, który przemierzył Jedwabny Szlak do Chin. Być może owa pierwotna fascynacja ojca sprawiła, że Konrad i Maxie sami wylądowali w Chinach, robiąc tam zawodową karierę.

Gdyśmy się spotkali z Jackiem po raz pierwszy, okazał się on gorącym propagatorem karate na ziemi polskiej i już wtedy zaprzyjaźnił się z pionierem tego sportu Leszkiem Drewniakiem, który miał w przyszłości zostać zastępcą Sławomira Petelickiego, dowódcy słynnego oddziału komandosów GROM.

W 1975 Jacek zaczął wielką karierę podróżniczą, samotnie przepływając Atlantyk szalupą ratunkową – z Dakaru (Senegal) do Georgetown (Gujana). Już wyrwanie się z rodzinnego Ełku było dla niego wielkim osiągnięciem. Włochami zafascynował się od pierwszego wejrzenia i nauczywszy się tamtejszego języka, stopniowo wchodził na rynek dziennikarski, oferujac najpierw ciekawe wywiady ze znanymi postaciami, a potem jeszcze ciekawsze reportaże podróżnicze, najczęściej drukowane w „Gente", „Familia Cristiana" albo w „Sette", ilustrowanym dodatku do do „Corriere della Sera". Przedsiębiorczego Polaka dostrzegła we Włoszech nawet redakcja wysokonakładowego dziennika „La Gazzetta dello Sport", dla której Jacek pracował w okresie, gdy dochodziło do meczów łódzkiego Widzewa z Juventusem Turyn, a zwłaszcza w okresie występowania w Juventusie Zbigniewa Bońka.

Jak się patrzy głęboko wstecz, to się okazuje, że podróżnicze teksty Jacka drukował nawet „Playboy" – i to nie tylko we włoskim wydaniu, a także wielkie gazety rosyjskie – „Komsomolska Prawda", „Trud" (nakład 13 mln egzemplarzy), „Itogi"... W Polsce publikował w „Rzeczpospolitej", w „Polska the Times", „Wprost", „Newsweeku", „Do Rzeczy", tygodniku „Przegląd", no i oczywiście w „Przeglądzie Sportowym".

W stanie wojennym przywoził z Włoch do Polski cenne dary, które czasami pomagałem mu rozpakowywać, gdy je dostarczał biskupowi Bronisławowi Dąbrowskiemu do rozprowadzenia przez Kościół. Jako pierwszy dziennikarz prasy zachodniej zdołał wtedy dotrzeć do generała Wojciecha Jaruzelskiego i przeprowadzić z nim wywiad. Jednocześnie zaś dotarł do przewodniczącego „Solidarności" Lecha Wałęsy, który udzielił mu wywiadu, stojąc w majtkach z wędką nad rzeką, gdy z tyłu w pewnej odległości obserwowali ich agenci SB. Nie ukrywam, że wszędobylski Jacek może najbardziej zaimponował mi kiedyś, gdy dzięki jego pomysłowości weszliśmy obaj w celach reporterskich do placówki, którą kolokwialnie określa się mianem domu wariatów.

W swoim domu w Bassano del Grappa gościł m.in. Wojciecha Jaruzelskiego, Zbigniewa Bońka i innego sławnego piłkarza Władysława Żmudę. W obecnym swoim lokum na warszawskim Żoliborzu przyjmował prezydenta RP Bronisława Komorowskiego i wspomnianego Jurka Owsiaka. U Lecha Wałęsy i Aleksandra Kwaśniewskiego bywał w pałacu prezydenckim. Gdy w 1978 wybrano Karola Wojtyłę papieżem, Jacek natychmiast przyleciał do Polski, wynalazł jego zdjęcia „w cywilu" i zarazm potem cały świat obiegły fotografie nowego Ojca Świętego – na nartach, na kajaku, podczas wspinaczki górskiej...

Pałkiewicz udzielił istotnej pomocy naszemu sławnemu himalaiście Jerzemu Kukuczce, który jako drugi po Reinholdzie Messnerze zdobył wszystkie czternaście ośmiotysięczników. Obrotność Jacka sprawiła, że od pewnego momentu Jerzy mógł korzystać ze wsparcia możnych sponsorów. Finałem dokonań Kukuczki była jego wysoka pozycja w Plebiscycie „Przeglądu Sportowego" na 10 Najlepszych Sportowców Polski i obecność na Balu Mistrzów Sportu w hotelu Europejskim w Warszawie. Tam Jurek i Jacek balowali z żonami, a do historii przeszło zdjęcie Pałkiewicza, trzymającego Kukuczkę na ramionach. W tamtym czasie Jacek był już pionierem survivalu na terenie Europy, a Kukuczka stał się jednym z wykładowców w jego Szkole Przetrwania (Scuola di Sopravivenza) w Bassano del Grappa.

Największe życiowe suykcesy odniósł Jacek jako organizator i lider wypraw w najbardziej niebezpieczne zakątki świata. Przemaszerował piaski Sahary, dotarł zaprzęgiem reniferów do bieguna zimna w Jakucji, odkrył w Azji Południowo-Wschodniej i Ameryce Południowej kilka plemion, których wcześniej nie widziało oko białego człowieka. Nie zabrakło Pałkiewicza na słynnym rajdzie Camel Trophy. Jego dziełem była świetna akcja propagandowa „Mazury – cud natury", dla której zdołał doprowadzić do spotkania w warszawskich Łazienkach trzech prezydentów Polski: Lecha Wałęsy, Aleksandra Kwaśniewskiego i Bronisława Komorowskiego.

W sztuce przetrwania zdarzyło się Pałkiewiczowi szkolić nawet komandosów izraelskich i... kosmonautów ZSRR. Niezłą szkołę dał też swojemu staremu druhowi Drewniakowi. W Polsce i we Włoszech zdążył opublikować ponad 30 książek. Powiada jednak, że już do jakichkolwiek wypraw nie chce się przymierzać. Jest mocno przygnębiony z powodu pandemii koronawirusa i stąd u niego refleksje nad sensem życia i dalszymi perspektywami naszej cywilizacji.

Przez ostatnie 50 lat świat zmienił się nieprawdopodobnie. Ja sam zdążyłem jeszcze zgłębić wiele tajemnic naszej planety, ale zdaję sobie sprawę, że to wszystko nic w porównaniu z tym, co możemy zastać na dnie oceanów i w Kosmosie. Czas wielkich podróży i odkryć geograficznych się skończył. Sam z tego punktu widzenia mogę się uważać za ostatniego Mohikanina. Jeśli chodzi o Polskę, to moim zdaniem, w skali lat prawie nie wykorzystaliśmy naszego potencjału promocyjnego. Nigdy nie sprzedaliśmy za granicą chociażby tematu odbudowy Warszawy od podstaw. Za dużo stawiamy na martyrologię, niepotrzebnie przypominając o naszych klęskach. Najgorsze zaś, że znowu nastąpił polityczny podział wśród Polaków. Ja zawsze wychodziłem z założenia, że ludzi trzeba łączyć, a nie dzielić. Dlatego teraz nie odmawiam wywiadu żadnym mediom, za co niektórzy mają do mnie pretensje. Mogą się również czepiać tego, że w skali lat pewnie więcej zrobiłem dla porozumienia Polaków z Rosjanami niż niejeden ambasador. Mam w Rosji wielu przyjaciół, a moje dokonania podróżnicze zostały tam docenione, podobnie jak to się stało choćby w Peru. Podsumowując swój burzliwy żywot, mam co wspominać i mogę powiedzieć z dumą, że nieprzypadkowo zostałem członkiem rzeczywistym tak prestiżowej organizacji jak Królewskie Towarzystwo Geograficzne w Londynie.

Spośród problemów współczesnego świata najbardziej dręczy mnie sprawa podkopywania chrześcijańskiej Europy przez islam. Nie pojmuję, jak można było do tego dopuścić i po wielu latach wcale się nie dziwię, że ostrzegała przed tym słynna dziennikarka włoska Oriana Fallaci.

Maciej Petruczenko

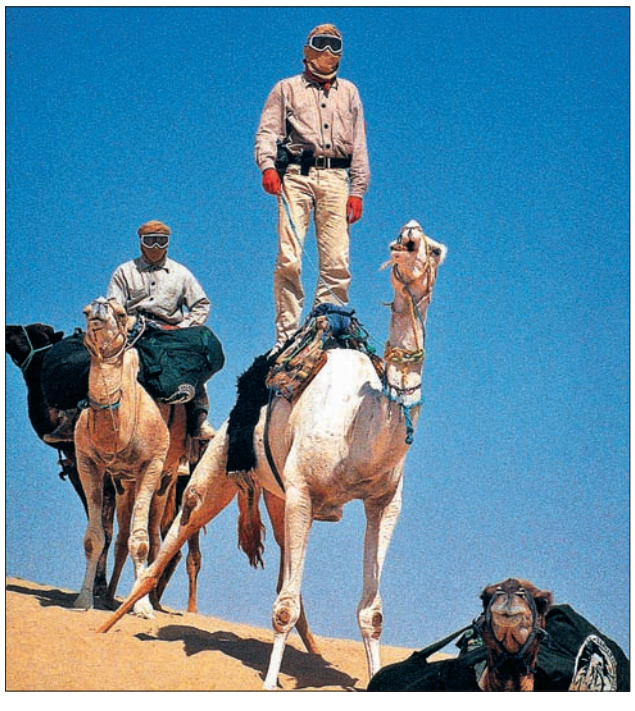

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO

OBIEKTY SPORTOWE SGGW zapraszają na:

NAUKĘ PŁYWANIA W GRUPACH OD PODSTAW LUB DOSKONALENIE PŁYWANIA

- od 6 roku życia – bez ograniczeń wiekowych
- grupy max. 8-9 osobowe
- różne poziomy zaawansowania
- zajęcia w tygodniu w godzinach popołudniowo-wieczornych, w soboty w godzinach przedpołudniowych
- doświadczeni instruktorzy

INDYWIDUALNĄ NAUKĘ PŁYWANIA

- lekcje indywidualne lub w grupach 2 osobowych
- możliwość wyboru instruktora, dogodnych dni i godzin zajęć
- szybsze efekty nauki
- indywidualne podejście do uczestnika zajęć
- liczna kadra doświadczonych instruktorów

AQUA AEROBIK ORAZ AQUA SENIOR

- aerobik w wodzie
- ćwiczenia usprawniające, relaksujące i odprężające o najniższym poziomie obciążenia stawów i kręgosłupa
- nie wymagają umiejętności pływania

Szczegółowe informacje dotyczące oferowanych usług dostępne są na: **www.obiektysportowe.sggw.pl**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
Administracja Obiektów Sportowych
ul. Ciszewskiego 10, 02-786 Warszawa

Informacje oraz rezerwacja
tel. (22) 593 12 83, (22) 593 12 81
e-mail: info@obiektysportowe.sggw.pl

Obiekty są czynne:
od poniedziałku do niedzieli w godzinach: 6:45-22:45
(ostanie wejście na pływalnię – 21:30)

Dorożkarnia ma już 20 lat!

W miniony weekend mokotowska Dorożkarnia świętowała 20. urodziny.

W sobotnie wczesne popołudnie z podwórka Dorożkarni ulicami Siekierek wyruszył barwny i głośny korowód, prowadzony przez Ritmo Bloco – muzyczny zespół samby. Była to nieco sentymentalna podróż w przeszłość, do źródeł, czyli do Starej Dorożkarni przy ulicy Kątnej. Po powrocie na scenie zaprezentowali się najmłodsi wychowankowie Domu Kultury – wokaliści i tancerze. Był jeszcze tort dla wszystkich gości i wspólne zdjęcie.

Jak donoszą jubilaci – wielką przyjemność sprawił im prezent, który w imieniu Dzielnicy Mokotów wręczyli Rafał Miastowski – burmistrz i Krzysztof Skolimowski – zastępca burmistrza.

Urodziny trwały przez cały weekend, w piątek i sobotę wieczorem na podwórku Domu Kultury goście obejrzeli spektakl „Bal u Wolanda". To, że akurat to widowisko grano na 20. urodziny, nie jest przypadkiem – dokładnie dwie dekady temu spektakl „Mistrz i Małgorzata" zainaugurował działalność tej instytucji na Siekierkowskiej 28. W spektaklu wystąpili: Teatr Tańca Test, Teatr Tańca Jazz. Spektakl został zagrany również w sobotę.

Mobilne Centrum Edukacyjne

We wtorek 29 września pod Technikum Ekonomicznym nr 8 przy ul. F. Joliot-Curie 13 zaparkowało Mobilne Centrum Edukacyjne.

Dla uczniów przygotowano warsztaty dotyczące sposobów wykorzystania nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych. Zaprezentowano aplikacje, narzędzia oraz roboty edukacyjne uatrakcyjniające proces nauczania i terapii uczniów. Wydarzeniu towarzyszył burmistrz Rafał Miastowski.

Dzień Patrona Warszawy

W minioną niedzielę, na Ursynowie odbył się doroczny Dzień Patrona Warszawy, poświęcony średniowiecznemu poecie, kompozytorowi i kaznodziei bł. Władysławowi z Gielniowa, który od 1962 roku jest patronem stolicy.

W tym dniu, zgodnie z wieloletnią tradycją, odbywają się msza święta w intencji mieszkańców Warszawy, piknik regionalny oraz uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem patrona miasta przez przedstawicieli władz samorządowych stolicy i województwa. Tym razem, ze względu na ograniczenia wynikające z pandemii, złożenie kwiatów odbyło się w mniej oficjalnej atmosferze, bez udziału mieszkańców miasta. W imieniu władz Dzielnicy Mokotów kwiaty pod pomnikiem bł. Władysława z Gielniowa złożyli burmistrz Rafał Miastowski i zastępca burmistrza Krzysztof Skolimowski.

Podpisanie historycznego porozumienia

27 września 2020 r. podpisano „Porozumienie o współpracy w zakresie wspierania i kontynuacji działań Stowarzyszenia Środowisko Żołnierzy Pułku Armii Krajowej BASZTA i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych".

Celem porozumienia jest rozszerzenie i utrwalenie stałych form współpracy ze Stowarzyszeniem Środowisko Żołnierzy Pułku Armii Krajowej „Baszta" i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych, które jest stowarzyszeniem kombatantów - uczestników konspiracji i Powstania Warszawskiego na Mokotowie.

Stronami porozumienia są Miasto Stołeczne Warszawa Dzielnica Mokotów reprezentowane przez burmistrza Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy – Rafała Miastowskiego, zastępcę burmistrza – Marka Rojszyka, Pułk Ochrony im. gen. dyw. Wieniawy-Długoszowskiego reprezentowany przez pułkownika Wojciecha Erbela Dowódcę Pułku, Uczelnia Łazarskiego reprezentowana przez Juliusza Madeja – prezydenta Uczelni Łazarskiego przy udziale Stowarzyszenia Środowiska Żołnierzy Pułku Armii Krajowej „Baszta" i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych z siedzibą w Warszawie, reprezentowanego przez pełniącego obowiązki prezesa Zarządu Tadeusza Kostarskiego, sekretarza – Janusza Badurę i skarbnika – Lucynę Nahorską.

Koordynatorem działań opisanych w porozumieniu jest Dzielnica Mokotów, a przewodniczącym kapituły Odznaki Pamiątkowej Pułku Armii Krajowej „Baszta" „BASZTA WIERNYM PRZYJACIOŁOM" (Amicitiae Fidelium) został Krzysztof Skolimowski.

Rada Warszawy przyjęła zmiany w finansach

Na XXXVII sesji 24 września Rada m. st Warszawy przyjęła zmiany w tegorocznym budżecie, prognozie finansowej na lata 2020-25 oraz zgodziła się na zaciągnięcie dwóch kredytów i emisję obligacji, by wesprzeć budżet w kryzysie.

Przed głosowaniem prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski oraz skarbnik miasta Mirosław Czekaj przedstawili radnym dane o finansach miasta i pakiet zmian.

Ich przyczyna to spadek dochodów i wzrost bieżących wydatków - skutki ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa oraz zmian wprowadzonych przez rząd. - Mamy kryzys. Megapoważny kryzys spowodowany tym, co dzieje na świecie, ale i polityką rządu PiS - mówił Rafał Trzaskowski.

Po korekcie budżetu dochody wyniosą 18 270 543 619 zł, a wydatki 22 074 140 649. Dochody zmniejszą się o 1,5 mld zł w stosunku do pierwotnie zaplanowanego budżetu. Oznacza to deficyt na poziomie 3,8 mld zł, o prawie miliard złotych większy od założonego przed pandemią. Według analiz skarbnika Warszawy, w latach 2020-25 spadek dochodów wyniesie łącznie 2,7 mld zł w stosunku do planów.

Zmiany zawarto w uchwałach w sprawie:

1. zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej m.st. Warszawy na lata 2020-2050,
2. zmian w budżecie m.st. Warszawy na 2020 rok,
3. zaciągnięcia długoterminowego kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym na finansowanie planowanego deficytu budżetu m.st. Warszawy w 2020 i 2021 roku oraz spłatę w 2021 roku wcześniej zaciągniętych zobowiązań,
4. zaciągnięcia długoterminowego kredytu w Banku Rozwoju Rady Europy na finansowanie planowanego deficytu budżetu m.st. Warszawy w 2020 i 2021 roku
5. emisji obligacji miasta stołecznego Warszawy oraz określenia zasad ich nabywania, zbywania i wykupu.

Za przyjęciem dwóch pierwszych uchwał dotyczących budżetu i prognozy finansowej głosowało 40 radnych, przeciw 18, 2 wstrzymało się od głosu. Za przyjęciem trzeciej (kredyt w EBI) 38, przeciw 12, 5 wstrzymało się. Za przyjęciem czwartej (kredyt BRRE) i piątej (emisja obligacji) 40, przeciw 14, 5 wstrzymało się.

Przyczyny spadku planowanych dochodów

Spadek dochodów to, po pierwsze, skutki polityki rządu. Już 900 mln zł (od 2017 r.) kosztuje Warszawę rozregulowanie gospodarki odpadami. Tylko w 2020 r. miasto straciło 800 mln zł na zmianach w PIT i ZUS. Z kolei 405 mln zł to nasze dodatkowe tegoroczne wydatki na oświatę, w tym na podwyżki dla nauczycieli - rząd wprowadził je, nie urealniając subwencji oświatowej dla samorządów.

– Rząd ma prawo realizować swój program, ale powinien przewidzieć rekompensatę dla samorządów. To, co się dzieje z oświatą, powoduje niesamowite obciążenie finansowe – zaznaczył na sesji Rady Trzaskowski.

Kolejna przyczyna spadku dochodów Warszawy to skutki pandemii COVID-19. W korekcie budżetu to m.in. 202 mln zł mniej ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej, 233 mln zł mniej z podatku PIT, 126 mln zł mniej z CIT, 80 mln zł mniej z opłat za parkowanie, 69 mln zł mniej z odsetek na rachunkach czy 38 mln zł mniej z podatku od czynności cywilnoprawnych.

Do problemów, z którymi miasto już się boryka, mają wkrótce dojść kolejne, w tym wzrost bezrobocia, który spowolni wzrost płac, a także planowany przez rząd tzw. estoński CIT, który jeszcze bardziej uszczupli dochody samorządów.

Nowa strategia finansowa miasta

Miasto ma skupić się na poprawie jakości życia mieszkańców, utrzymaniu najpotrzebniejszych inwestycji oraz planie rozwoju miasta na przyszłość. Priorytetem w kwestii jakości życia będzie edukacja. Zmniejszeniu ulegną nakłady na inwestycje: w tym roku planowano wydać na nie łącznie 3,5 mld zł. Kwota ta zmniejszy się do 3,04 mld zł.

Miasto chce zachować plan realizacji inwestycji priorytetowych: II linii metra, nowego centrum, Szpitala Bielańskiego i Południowego, nowych szkół i przedszkoli (łącznie 19 placówek do 2023 r.) oraz żłobków (17 nowych do 2023 r.)

- Musimy się skupić na tym, co najbardziej istotne: edukacja to 5,3 mld w naszym budżecie, o 300 mln więcej. Podtrzymujemy podwyżki dla nauczycieli, budowę nowych szkół i przedszkoli, 14,5 tys. bezpłatnych miejsc w żłobkach – zapowiedział prezydent Warszawy.

– Podtrzymujemy walkę z kryzysem klimatycznym i inwestycje, które są dla nas kluczowe. Rzeczywiście, nie każdą inwestycję zdołamy ukończyć do 2023 r. i o tym była mowa wielokrotnie przy okazji kolejnych zmian wprowadzanych przez rząd. Inwestycji, które realizuje miasto Warszawa, jest ok. tysiąca. Mały procent z nich przesuwamy – nie wykreślamy. Proszę sobie porównać, co robią inne miasta i z jakich inwestycji się wycofują – przypomniał Rafał Trzaskowski.

Radni zgodzili się na wzrost zadłużenia miasta przez zaciągnięcie dwóch kredytów niekomercyjnych oraz emisję obligacji:

1. zaciągnięcia długoterminowego kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym na kwotę 1 mld zł,
2. zaciągnięcia długoterminowego kredytu w Banku Rozwoju Rady Europy na kwotę 370 mln zł,
3. wyemitowania obligacji miasta stołecznego Warszawy na kwotę 400 mln zł.

Kredyty te zostaną udzielona na warunkach niekomercyjnych i przy niskim oprocentowaniu, porównywalnym z obligacjami – podkreślił skarbnik Warszawy Mirosław Czekaj.

Radni przeciw zmianom cen biletów

Przedstawiając dzień wcześniej mediom nową strategię rozwoju miasta na lata 2020-2025, prezydent Trzaskowski zapowiedział także możliwy wzrost opłat za śmieci, parkowanie w centrum oraz bilety komunikacji miejskiej – do decyzji radnych.

Podczas sesji sprzeciw radnych ws. zmian cen biletów zapowiedzieli w imieniu klubu KO Jarosław Szostakowski i w imieniu klubu PiS Dariusz Figura. – Klub KO nie poprze podwyżek biletów. Jesteśmy w stanie rozmawiać o zmianie taryfy, o tym, by warszawiacy mieli dłuższe bilety, ale nie w kontekście podwyżek. Czekamy na propozycje pana prezydenta – zaznaczył radny Szostakowski.

KG

Fot.wikipedia

Rzecz o administracji Generalnego Gubernatorstwa

Utworzone przez hitlerowskiego okupanta Generalne Gubernatorstwo ze stolicą w Krakowie (dystrykty – krakowski, lubelski, radomski, warszawski i od 1941 galicyjski) było nominalnie „siedzibą narodową Polaków" na obszarach niewcielonych od razu do Rzeszy. Nie rezygnowano jednak z polityki traktowania ludności polskiej jako podludzi. Jak sprawowano władzę w tym miejscu?

Władze GG, od lewej Ernst Kundt, Ludwig Fischer, Hans Frank, Otto Wächter, Ernst Zörner, Richard Wendler.

Początkowo administracja okupacyjna starała się w dosyć łagodny sposób sprawować władzę. Jednak już w dekrecie tworzącym Generalne Gubernatorstwo z 26 X 1939 Hans Frank zawiera swoje doktryny polityki wewnętrznej. Określenia o „awanturniczej polskiej warstwie intelektualnej" oraz „organicznych stosunkach sąsiedzkich" między Polakami a Niemcami, świadczą dobitnie o roli mordu na warstwie przywódczej w dominacji niemieckiej na ziemiach okupowanych.

Używając terminologii biblijnej, można stwierdzić, że był to mord założycielski. Dzięki niemu można było znacznie łatwiej prowadzić politykę wobec Polaków. Najwyższą władzą GG poza nadzorem führera Rzeszy był Urząd Generalnego Gubernataroa (Amt des Generalgouverneurs) wraz z gubernatorem. Później został on przekształcony w rząd GG. Bezpośrednio podlegali gubernatorowi również szefowie dystryktów oraz częściowo dowódcy SS i policji. Dodając do tego omawianą już „polską" administracje lokalną, widzimy jak duże, zakładając podległość pionową, możliwości wpływania na decyzje miał gubernator Frank i jego administracja. Należy tu wspomnieć o postawie najwyższych władz niemieckich, które tak jak Himmler zalecały ostrożność przed popadnięciem w zbiurokratyzowanie i działanie z perspektywy władzy, a nie administracji.

Tak więc, administracja GG stawała się nierzadko nie tylko organem wykonawczym, ale bardzo często działała przez ukazy i rozporządzenia, a także często przez bezprawne działania. Taki model prowadzenia polityki wewnętrznej i ludnościowej miał docelowo spowodować stworzenie warstwy urzędników – pionierów kolonizacji. Studium Akademii Prawa Niemieckiego tworzyło szczegółowe plany dotyczące akcji przesiedleńczych z ziem zaanektowanych do Generalnego Gubernatorstwa, mających być wykładnią przepisów dla urzędników kierujących tymi akcjami. Sam Frank określa w 1941 ustrój GG jako „rodzaj techniki zarządu kolonialnego stosowanej w kierowaniu obcymi ludami".

Doktryny polityczne wobec ludności polskiej zaczynają oscylować wokół sprawy germanizacji ziem GG kosztem wygnania Polaków na wschodnie zdobycze Wermachtu. Pomimo rosnącej swobody a nawet samowoli administracji gubernatorstwa dążono usilnie do integracji z Rzeszą w celu inkorporacji. Z pewnością wpływ na to miała liczebność niemieckiego aparatu okupacyjnego, który czuł się osamotniony pośród morza Polaków i pragnął zainteresować dygnitarzy hitlerowskich jeszcze mocniej swoją sprawą. Niekorzystna dla kadry administracyjnej była też z pewnością bariera celna przez którą wysyłano do Rzeszy zagrabione mienie.

W trójstopniowym systemie podziału terytorialnego (dystrykt, powiat, gmina) namiestnik dystryktu miał przemożny wpływ na kierunki polityki wewnętrznej. Należy pamiętać, że poza ogólnymi wytycznymi polityki wobec Polaków istniała możliwość improwizacji – im brutalniejszej, tym chętniej widzianej w centralnych kręgach NSDAP. Pomiędzy zarządcami okręgów toczyła się swego rodzaju rywalizacja o splendory i pozycje wewnątrz partii. Administracja czasem też stawała wbrew zaleceniom z Berlina jak chociażby w konflikcie Franka z będącym pełnomocnikiem urzędu do spraw planu czteroletniego Göringiem – o ekonomikę Generalnego Gubernatorstwa.

Partia ponad wszystko

Partia i jej struktury odgrywały również znaczącą rolę w kształtowaniu polityki wymierzonej przeciwko Polakom w GG. Wszyscy wyżsi rangą dowódcy SS zyskali możliwość kształtowania razem z Gestapo nie tylko systemu politycznego i aparatu terroru, ale także sięgały po władzę sądowniczą poprzez specjalne potraktowanie i dążyły do jej wypaczenia w celu mordowania ludności polskiej. Chociaż właściwym celem administracji okupacyjnej była maksymalna eksploracja gospodarcza, to istniało zamierzone okrucieństwo prowadzące do biologicznego wyniszczania Polaków. Frank – nie mogąc zdobyć dla siebie pełni władzy w GG i popadając w trwały konflikt z Reichsfuhrerem SS Himmlerem – podał się nawet do dymisji nieprzyjętej przez Hitlera.

Zaostrzony został kurs prowadzący do eksterminacyjnej polityki, negującej zasady praworządności, wedle której Gestapo i SD miały prawo ingerować w kompetencje sądów. Natomiast sprawy z udziałem Polaków, Żydów i Rosjan miały być przekazane jurysdykcji policji. Akcja na Zamojszczyźnie z 1943 r. była przykładem roli administracji w sprawowaniu polityki ludnościowej. U urzędników można dostrzec wolę do sprzyjania politycznym prądom w doktrynie nazistowskiej. Gdy była taka potrzeba, bez mrugnięcia okiem potrafili podpisać kilkaset kart wywozu do Niemiec na roboty przymusowe lub do obozu koncentracyjnego. Jednocześnie, szczególnie administracja policyjna, staje się wraz z rozwojem sytuacji wymieniana na coraz bardziej brutalną i bezwzględną (gen. Kamiński!). Szowinizm narodowy i rasowy, bezkarność, sadyzm i chciwość znalazły w systemie administracji Generalnego Gubernatorstwa znakomite warunki, pozwalając na stworzenie aparatu żyjącego z grabieży i maltretowania podległej mu ludności. Członkowie SS i policji byli jednocześnie sędziami, urzędnikami i policjantami, a także członkami NSDAP, współtworząc jej politykę.

Stopniowo wraz z rozwojem politycznego planu następowało przeistoczenie państwa okupacyjnego w narodowosocjalistyczny eksperyment rasowy. Poddanie ludności polskiej szykanom i ograniczeniom w prawie cywilnym miało na celu dokonanie ich deportacji na kresy lub biologicznej eksterminacji poprzez system obozów koncentracyjnych i zagłady, więzień Gestapo, wyniszczającej pracy, a także poprzez łapanki i akcje odwetowe. W systemie karnym usankcjonowane zostały kary zbiorowe, np. pacyfikowanie wsi. Pierwsze takie zdarzenie miało miejsce od 31 marca do 11 kwietnia 1940. W odwecie za ataki oddziału partyzanckiego mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala" zamordowano 687 Polaków mieszkających na Kielecczyźnie.

Siedziba narodowa Polaków

Pomimo że Generalne Gubernatorstwo było „siedzibą narodową Polaków" nie rezygnowano z polityki traktowania ich jako podludzi. Dyrektywa nr 1306 obejmowała także ziemie GG. Gubernatorstwo stało się więc „rezerwatem podludzi". Poddawanie Polaków szykanom oraz maltretowaniu w życiu codziennym miało też cele w propagandzie niemieckiej, opartej na założeniu o nieustannym zagrożeniu ze strony wrogów germańszczyzny.

Miało to doprowadzić do istnej psychozy w niemieckim społeczeństwie, ułatwiającej aparatowi partyjnemu rządzenie. Dystans prawny pomiędzy dwoma narodami ułatwiał takie zamierzenia. Powstały wydzielone dla Niemców tramwaje, teatry oraz kina. Polacy nie korzystali z niemieckich ubezpieczeń społecznych, jednocześnie posiadając mniejsze dochody i większe obciążenia fiskalne. Od 1941 roku obowiązywało specjalne prawo karne dla Żydów i Polaków, zakładające niezwykle surowe kary. W praktyce obowiązywało Sonderbehandlung, pozwalające niemieckim aparatom służb policyjnych i administracyjnych bezkarnie wydawać wyroki śmierci za samą możliwość popełnienia przestępstwa.

26 kwietnia Hitler w Reichstagu gwałtownie skrytykował sądownictwo w związku ze sprawą Schlitta. Zagroził usuwaniem ze stanowisk sędziów nie rozumiejących „wymogów chwili".W dwa dni później w procesie o zniesławienie Niemca przez Polaka zapadł wyrok śmierci. Sądownictwo uzupełniały wyroki zsyłające do obozów koncentracyjnych na skutek „możności popełnienie przestępstwa", czyli w przypadku braku dowodów winy. Na ulicach wielu miast odbywały się uliczne łapanki w celu pozyskania siły roboczej wywożonej do Rzeszy. Zlikwidowano również polski system szkolnictwa, wyłączając szkoły podstawowe i zawodowe.

Szczątkowy polski samorząd

Z drugiej jednak strony w Generalnym Gubernatorstwie działał szczątkowy polski samorząd. Okupacyjne władze doprowadziły do zmiany samorządu w jeden z organów administracji okupacyjnej czyli na organ wykonawczy. Polskich burmistrzów i wójtów mianowano według uznania szefa dystryktu. Istnienie naczelników miast stwarzało sytuacje, że polski burmistrz był tylko wykonawcą rozporządzeń niemieckiego naczelnika. W większych miastach były zarządy miejskie. Politycznym celem istnienia tego szczątkowego samorządu było odciążenie administracji Franka, a także pokazanie Polakom, że władza okupacyjna jest sprawowana w ich imieniu. Najszerszym zakresem kompetencyjnym cieszył się Zarząd Miejski Warszawy z Julianem Kulskim jako burmistrzem, dążył on do zahamowania grabieży polskiego mienia i sztuki, a także – w miarę możliwości – poprawy losu ludności stolicy.

Osiągnięto duży wpływ nawet na budżet warszawski, którego 2/3 przeznaczano na cele związane z opieką społeczną i zdrowiem publicznym. Ogólnie do zadań burmistrzów, wójtów i sołtysów należało lokowanie przybyłych wysiedleńców, podział kart żywnościowych, opieka społeczna i w ograniczonym przez wojsko zakresie, także opieka medyczna. Polnische Polizei, zwana policją granatową, posiadała prawo do noszenia broni oraz munduru, starano się jej używać w sprawach prewencji oraz w sprawach karnych, gdyż wykazywała niską wartość bojową w starciu z oddziałami polskiego podziemia. Jej geneza sięgała porozumienia kapitulacyjnego miasta Warszawy z 27 września 1939 roku. Policja została uznana przez stronę niemiecką za oficjalną władzę porządkową w mieście. Jednocześnie polscy policjanci posiadali ograniczone kompetencje wobec osób narodowości niemieckiej. Zgodnie z wolą polityczna Himmlera, wyrażoną w zarządzeniu z 5 maja 1940 roku, służba policyjna w GG miała być zadaniem Polskiej Policji. Liczba granatowych osiągnęła maksymalnie 10 tysięcy.

Administracja grabi

W ciekawy sposób system prawny objął lekarzy. Ze względu na duży ubytek medyków pochodzenia żydowskiego stali się oni bardzo pożądanym zawodem i deportowani z ziem zaanektowanych do Rzeszy szybko znajdowali pracę w GG. Natomiast inne wolne zawody oraz burżuazja i drobnomieszczaństwo były konsekwentnie poddawane szykanom, konfiskatom mienia i przymusowej wymianie nieruchomości. Powyżej 90 % przedwojennych polskich i żydowskich przedsiębiorców utraciło swoje firmy odbierane mocą decyzji administracji Franka.

Rozporządzeniem zmniejszono również emerytury i renty do kwoty 200 zł przy głodowej kwocie życia na poziomie 300-400 zł. Starano się równocześnie zapobiegać istnieniu czarnego rynku żywności między innymi przez obowiązkową rejestrację trzody chlewnej i kontrolę jej uboju. Obciążenia fiskalne Polaków w Generalnym Gubernatorstwie były znacząco wyższe od tych obowiązujących dla Niemców i przyczyniały się do paupeteryzacji ludności, która i tak miała w przyszłości stać się niewolnikami wielkiej Rzeszy Niemieckiej.

Piotr Celej

Fot.wikipedia

76. rocznica zakończenia walk powstańczych na Mokotowie

Na warszawskim Mokotowie 27 września jest dniem szczególnym. Tego dnia zakończyły się tu w 1944 walki z Niemcami i dobiegła końca gehenna nierównych starć w Powstaniu Warszawskim.

Uczczenie pamięci bohaterów Powstania Warszawskiego rozpoczęło się mszą świętą w kościele św. Michała Archanioła i złożeniem kwiatów przez przedstawicieli kombatantów, Rady i Zarządu Dzielnicy Mokotów pod tablicami upamiętniającymi żołnierzy Armii Krajowej „Baszta", a następnie pod pomnikiem „Mokotów Walczący 1944", w parku im. gen. Orlicz-Dreszera oraz pod tablicą ku czci mieszkańców Mokotowa.

Uroczystości zakończenia walk powstańczych trwały także przy Obelisku

na ul. Dworkowej, który jest symbolem tamtych dramatycznych wydarzeń na Mokotowie. W tym miejscu 27 września 1944 r., już po kapitulacji, niemieccy żandarmi wymordowali około 119 powstańców, wychodzących z kanałów przez pobliski właz. Te dramatyczne chwile opisała w swojej książce „O powstańczych dniach trochę inaczej" Maria Biegniewicz-Steyer, łączniczka kompanii B1 pułku AK "Baszta". Fragmenty rozdziału „Ulica Dworkowa" przeczytał prowadzący od wielu lat mokotowskie uroczystości aktor Maciej Gąsiorek.

Wyjątkowym akcentem tegorocznych obchodów zakończenia walk powstańczych na Mokotowie był koncert w wykonaniu Warszawskiego Chóru Międzyuczelnianego pt. „Wolni Niepokonani - Obwód V. Marsz Mokotowa" z udziałem muzyków Kapeli Warszawskiej.

Ten spektakl słowno-muzyczny poświęcony był bohaterom walk na Mokotowie i odbył się w sanktuarium św. Andrzeja Boboli.

Dziękujemy za udział i pamięć.

Filip Mełgieś

Przedstawiam swoje odkrycie...

Dziś, zamiast własnego wiersza, pragnę Państwu przedstawić moje odkrycie: młodego utalentowanego ucznia klasy II Liceum Ogólnokształcącego nr 6 Fundacji Varsovia na Służewie nad Dolinką.

Ma 17 lat, od 8 lat interesuje się historią. Trzykrotnie zdobywał tytuł laureata konkursu Olimpus w kategorii Historia. W ubiegłym roku szkolnym zajął w sesji wiosennej I miejsce. Ojciec lekarz jest pasjonatem historii i skutecznie zaraził syna swoim hobby. Dużo mu opowiadał, podsuwał lektury do przeczytania. Filip chce jednak pójść własną drogą i po maturze zamierza studiować prawo. Jest jednak nie tylko znakomitym znawcą i pasjonatem historii, ale także utalentowanym i wrażliwym poetą. Z przyjemnością rekomenduję jego poetycki debiut i prezentuję jego wiersz poświęcony rocznicy upadku Powstania Warszawskiego.

Wojtek Dąbrowski

Październik 1944

Mgła otuliła Warszawę i wieczną spowiła ciszą,
Zgliszcza jeszcze się jarzą, ulice porosły gruzem.
Starych stołecznych budowli nie ma już kto wywozić,
Staszica pałac obdarty, Kopernik na placu sam siedzi.
Wstrzymane życie Warszawy, visy przestały strzelać,
Umilkły echa wybuchów, porozrywane ciał strzępy,
Bez tchu, bez siły, waleczni…

Lecz miasto jest nieśmiertelne, a dusza musi trwać wiecznie,
Wszystko na nowo powstaje, Plan Pabsta się nie udał.
Führerze, nie dałeś rady, stolica wciąż jest nad Wisłą!
Miasto niezwyciężone, ogień zwycięstwa wciąż płonie.
I wszyscy dziś chylą głowy.

W prawo czyli w lewo

Mirosław Miroński

Gloria victis

W natłoku bieżących spraw na dalszy plan schodzą wydarzenia związane z 76. rocznicą Powstania Warszawskiego. Początek października to czas jego schyłku i ostatecznego upadku. Pomimo upływu lat, echa największego w dziejach stolicy dramatu jeszcze oddziałują na umysły Polaków i to niezależnie od sprzecznych opinii na jego temat i różnic w ocenach. Wciąż trwają spory wokół tej niemającej odpowiednika w historii akcji zbrojnej przeciwko okupantowi. Dyskusję podejmują historycy, politycy, świadkowie, uczestnicy walk. Tych ostatnich stale ubywa, a ich spojrzenie na fakty bywa związane z osobistymi przeżyciami i doświadczeniami.

Niestety, zainteresowanie tematyką Powstania Warszawskiego z każdym rokiem słabnie, zwłaszcza w młodszym pokoleniu. Powstanie nie budzi już takich emocji ani zainteresowania, jak jeszcze kilkanaście lat temu. Przyczyn jest wiele, m. in. brak dostatecznej wiedzy historycznej u dzieci i młodzieży, a u starszych zniechęcenie tą tematyką. Do tego dochodzą przyczyny niezależne od nikogo, jak wymieranie uczestników i bezpośrednich świadków tamtych wydarzeń. Ich relacje, a także obecność w uroczystościach rocznicowych związanych z Powstaniem Warszawskim miały swój szczególny wymiar, tworzyły pomost pomiędzy historią a teraźniejszością.

Na początku Powstania warszawiakom towarzyszyła na nadzieja na zwycięstwo. Niewielu wówczas przewidywało, jak się ono zakończy i jaka będzie skala porażki. Początkowy entuzjazm wkrótce ustąpił miejsca chłodnej ocenie sytuacji. Z każdym dniem i tygodniem stawało się oczywiste, że pomoc aliantów nie przyjdzie, a sowieci, będący już na praskiej stronie stolicy od 14 września, prowadzą wyrachowaną grę – czekając aż powstańcy wykrwawią się w walkach z wrogiem. Stąd dowódca dywizji „kościuszkowców" gen. Zygmunt Berling został natychmiast odsunięty, gdy jego żołnierze – bez zgody naczelnego dowództwa Frontu Białoruskiego – przekroczyli Wisłę na przyczółku czerniakowskim, ruszając na pomoc powstańcom.

„Niestety, zainteresowanie tematyką Powstania Warszawskiego z każdym rokiem słabnie, zwłaszcza w młodszym pokoleniu"

Powstanie od samego początku skazane było na porażkę. Z punktu widzenia aliantów było ono korzystne, bo wikłało niemieckie siły, dając sprzymierzonym cenny czas. Niestety, odbyło się to kosztem warszawiaków i ich miasta, które po przegranej było równane z ziemią, dom po domu, metodycznie i z niemiecką precyzją. O niepowodzeniu zadecydowały różne czynniki, a jednym z nich, jeśli nie najważniejszym było to, że wybuchło bez dostatecznego przygotowania politycznego na arenie międzynarodowej. Po latach, (dzięki badaniom historyków) stało się jasne, że najważniejszą rolę odegrały stanowiska mocarstw wobec Polski. Po prostu, dla aliantów cenniejszym sojusznikiem (ze względów strategicznych) był Związek Sowiecki, który wciąż dysponował zasobami ludzi i sprzętu koniecznymi do prowadzenia wojny z Niemcami.

Kiedy 1 sierpnia 1944 roku warszawiacy wystąpili otwarcie przeciwko hitlerowskim okupantom, spodziewali się że walka potrwa kilka dni. Ich oczekiwania okazały się płonne, a oceny dotyczące słabości niemieckiej machiny wojennej także były przedwczesne. Wprawdzie Niemcy byli już mocno poobijani, ale wciąż groźni, o czym powstańcy mogli się przekonać. Mimo nierównych sił i ogromnej przewagi wroga Warszawa stanęła do heroicznej, trwającej 63 dni walki.

Wiadomo – czym zakończyło się Powstanie Warszawskie, mniej natomiast wiadomo, co by było, gdyby go nie było. Co jakiś czas daje się słyszeć opinie, że było ono niepotrzebne. Pisanie historii alternatywnej ma w mojej ocenie niewielki sens. To, co się wydarzyło, jest faktem, a tworzenie rzeczywistości równoległej to domena scenarzystów i autorów książek z pogranicza historii i fantastyki. Nie mają one wpływu na prawdę historyczną. Po ich przeczytaniu do poduszki nie obudzimy się w innych realiach. Czym innym jest potrzeba wyciągania wniosków z każdej nawet najbardziej tragicznej sytuacji. Po to, żeby uniknąć błędów popełnionych w przyszłości. Żeby zapobiegać takim sytuacjom, jak ta, z którą mieli mieszkańcy Warszawy 76 lat temu. Żeby lepiej dobierać przyjaciół i zawierać sojusze.

Nie pierwszy to raz przyjaźnie i polityczne alianse są weryfikowane w trudnych. Warto przywołać przykład z wiersza „Przyjaciele" Ignacego Krasickiego o zajączku:

Gdy więc wszystkie sposoby ratunku upadły,
Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły.

Walkę z przeważającymi siłami niemieckimi i wspierającymi ich oddziałami cudzoziemskimi zakończyła kapitulacją 3 października 1944. Zginęło około 18 tysięcy powstańców, a 25 tysięcy zostało rannych. Życie straciło też blisko 3,5 tysiąca żołnierzy z Dywizji Kościuszkowskiej, która. Największe straty (ok. 180 tysięcy zabitych) odnotowano wśród ludności cywilnej. Ponad pół miliona warszawiaków wypędzono, a samo miasto zostało niemal całkowicie zburzone. Mimo wszystko, po 76 latach wypada powiedzieć: gloria victis! Chwała zwyciężonym...

Gadka Tadka

Tadeusz Porębski

Polska – strefą wolną od rozsądku?

Ostatnio dostałem parę słownych kuksańców nie tylko od osób mi nieznanych, ale także od dobrych znajomych i kolegów. Chodzi o moje kilkakrotne stwierdzenia na łamach „Passy", że Polacy nie są narodem utalentowanym i postępowym. Zarzucono mi brak patriotyzmu, ale cóż robić – natura zakodowała mnie w taki sposób, że nie jestem w stanie pudrować rzeczywistości. Podtrzymuję zatem moje twierdzenie, że sycimy się przeszłością zapominając o przyszłości, czyli postępie. Czcimy przegrane powstania i bitwy oraz ludzi, których nie powinniśmy czcić. Obrazów naszych malarzy nie ma w prestiżowych muzeach, nikt poza granicami Polski nie chce też czytać dzieł naszych pisarzy i literatów Wyjątkami są Wisława Szymborska i Olga Tokarczuk – to za mało jak na prawie 40-milionowe państwo położone w sercu Europy.

Dzisiaj dajemy światu przykład homofobii oraz łamania praworządności, co spycha nas z pokładu okrętu „Europa" wprost do bagienka, w którym roi się od guseł, zabobonów, bezprawia oraz nieufności wobec wszystkiego, co jest nam obce. Mało które z europejskich społeczeństw ma tak wysokie zaufanie do księży jak my. A jednocześnie nikt nie jest tak nieufny jak Polacy wobec lekarzy, naukowców i nauczycieli. No i doczekaliśmy się policzka. Kilkudziesięciu oficjalnych przedstawicieli państw i organizacji międzynarodowych stanęło we wspólnym liście w obronie społeczności LGBT w Polsce. Gdyby ich było czterech, moglibyśmy potraktować taki list jako nieuprawnioną ingerencję w wewnętrzne sprawy naszego kraju. Skoro jednak sygnatariuszami listu jest aż 43 ambasadorów, m. in. takich państw jak USA, Francja, Japonia, Niemcy, Wielka Brytania, Belgia, Włochy oraz przedstawiciele Komisji Europejskiej, Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców w Polsce i OBWE, oznacza to, że mamy w kraju poważny problem, nad którym powinniśmy się głęboko pochylić. Chodzi bowiem nie tylko o zaszczuwanie w Polsce środowiska LGBT, ale również o łamanie praworządności (reforma sądownictwa), wyrażające się m.in. w prześladowaniu niepokornych sędziów. Bruksela wyraża także, słusznie zresztą, obawy co do niezależności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Ma również wątpliwości co do bezstronności Rady Mediów Narodowych. "Polski regulator mediów może nadal podlegać wpływom politycznym, a reformy, które miały wpływ na Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, sądy powszechne, Krajową Radę Sądownictwa i prokuraturę, znacznie zwiększyły wpływ władzy wykonawczej i ustawodawczej na wymiar sprawiedliwości, a tym samym osłabiły niezawisłość sędziów" – twierdzi Komisja Europejska.

Tymczasem premier rządu polskiego „idzie w zaparte", perorując w telewizji, iż w kwestii środowiska LGBT nikt nas tolerancji nie musi uczyć, ponieważ jesteśmy narodem, który takiej tolerancji uczył się przez wieki. Nawet gdyby to była prawda, to co z tego dzisiaj wynika? Natomiast wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński pouczył świat, iż zgodnie z Konstytucją RP małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny i zasugerował, że kontrowersyjne uchwały polskich samorządów o strefach wolnych od LGBT po prostu stwierdzają ten fakt. Tym samym przyczyniają się do poszanowania polskiego prawa i wartości, które wyznają Polacy. Jeszcze dalej posunął się kolejny członek polskiego rządu w osobie ministra od sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, który w dosyć pogardliwym tonie doniósł światu, że Polska nie potrzebuje rad ambasadorów w sprawie traktowania osób LGBT. W drugiej dekadzie XXI wieku w taki sposób mogą toczyć debatę ze światem wyłącznie jaskiniowcy, bądź hołota ze społecznych nizin, a nie politycy dużego państwa zrzeszonego w UE.

Czyżby więc ziściło się przesłanie Ludwika Jerzego Kerna, zawarte w wierszu „Wiek złoty"? Przypomnijmy fragmenty: „To nie są bajki ani ploty, nastał Wiek Złoty – dla hołoty. W potopie afer, w lawinie grand, tam gdzie królują chciwość i kant, trafia hołota na żyły złota, na polski Golden Land.

„Jaskiniowcy zapominają, że dobrowolnie przystępując do Unii Europejskiej, zobowiązaliśmy się do dostosowania polskiego prawa do wymogów panujących w UE"

Hołota nigdy nie próżnuje, tutaj ukradnie, tam popsuje, jak jest okazja – zdefrauduje". Czytając słowa "tutaj ukradnie, tam popsuje" mam pewność, że jestem nigdzie indziej, tylko w Polsce. Podobne odczucie towarzyszy mi, kiedy słucham niektórych ministrów rządu tak zwanej Zjednoczonej Prawicy. Od ich wypowiedzi jeżą się włosy na głowie. Główne przesłanie mieści się w słowach: „nikt nie będzie uczył nas demokracji, nikt nie będzie wtrącał się w nasze sprawy". Jaskiniowcy zapominają, że dobrowolnie przystępując do Unii Europejskiej, zobowiązaliśmy się do dostosowania polskiego prawa do wymogów panujących w UE. Zapominają, że podpisując dużo wcześniej (1991 r.) Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zobowiązaliśmy się do przestrzegania zawartych w niej postanowień. Przepisy tej konwencji stanowią część naszego porządku prawnego, a nawet mają pierwszeństwo przed ustawami, jeżeli nie da się ich pogodzić z konwencją. Natomiast orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu mają powagę rzeczy osądzonej, co oznacza, że państwa – strony związane są nie tylko tekstem konwencji, lecz także orzecznictwem wydanym na jej podstawie.

Czechy, Słowacja, Litwa, Łotwa i Estonia zmieniły dawne przepisy pod wpływem strasburskich orzeczeń, ustanowiły nowe oraz wyeliminowały błędne praktyki. Politycy Zjednoczonej Prawicy z uporem maniaka odrzucają orzeczenia ETPC w Strasburgu dotyczące spraw polskich. Od 2004 r. dostaliśmy z unijnej kasy ponad 181 miliardów euro, w tym samym czasie do unijnego budżetu wpłaciliśmy 58 miliardów. Bilans z tytułu przynależności do UE jest więc dla nas bardzo korzystny – 128 miliardów euro to prawie pół biliona złotych na plusie. Jeśli dodamy do tego fakt, że włączenie do jednolitego rynku UE dało polskim przedsiębiorcom i rolnikom ogromną szansę rozwoju oraz poprawy konkurencyjności dzięki m. in. wsparciu przez środki finansowe z Brukseli udostępniane Polsce w ramach funduszy strukturalnych, to należy przyjąć za pewnik, że członkostwo w Unii jest dla zdziadziałego przez pół wieku panowania komuny państwa nad rzeką Wisłą prawdziwą manną z nieba.

Ale w życiu tak już jest, że ten, który daje, także czegoś wymaga i nie można zbyć go prostackim „nie ucz mnie demokracji i nie wtrącaj się w moje sprawy". Tego nasi prawicowi politycy i znaczna część prawicowego elektoratu nie są w stanie pojąć. Nie potrafią, bądź nie chcą zaakceptować zasad, które zaakceptowali ich poprzednicy wprowadzający nas do UE, jak również nasi sąsiedzi ze wschodu i południa. Można zablokować relokację uchodźców z Afryki i Azji, ponieważ przyjmujemy setki tysięcy Ukraińców, którzy chronią się u nas przed wojną z Rosją. Jednak w kwestii szczucia na środowisko LGBT oraz łamania praworządności KE nam nie popuści. Będzie kara, z którą się zgodzę, choć z żalem i ze wstydem. Propozycja odebrania pieniędzy za nieprzestrzeganie zasad państwa prawa już wyszła od Komisji Europejskiej. Na szczycie UE w lipcu Polska i Węgry chciały, by ostateczną decyzję podejmował unijny szczyt, gdzie każdy ma prawo weta. Decyzja będzie jednak podejmowana kwalifikowaną większością głosów, a podczas szczytu ma odbyć się jedynie debata.

To wyrok niekorzystny dla Polski i samorządów podejmujących haniebne, prostackie uchwały o wprowadzeniu u siebie „stref wolnych od LGBT". Nie dostaną od UE złamanego euro, co uderzy w tamtejszych mieszkańców. Może wówczas zaczną w wyborach odróżniać ludzi myślących od politycznej, zacietrzewionej hołoty.

Świat pędzi naprzód i kto za nim nie nadąża, będzie płacił coraz wyższe frycowe. Na różny sposób. Środowisko LGBT to miliony ludzi, którzy po prostu urodzili się gejami i lesbijkami. Są wśród nich prezydenci państw, premierzy, burmistrzowie wielkich metropolii, wielcy artyści, gwiazdy estrady, więc upór polskich zakutych pał nietolerujących "odmieńców"zda się na nic. Przynosi nam jedynie wstyd i straty wizerunkowe, a wkrótce także finansowe.

Przygotowany przez KE i opublikowany 30 września raport na temat stanu praworządności w Polsce jest miażdżący dla naszego kraju. Komisja przygotowała raporty dotyczące przestrzegania zasad państwa prawa we wszystkich 27 krajach UE. Jest to nowy mechanizm dorocznego przeglądu praworządności, który ma pokazać, że KE nie stosuje podwójnych standardów i ocenia wszystkie kraje, stosując tę samą metodologię. Będzie dla nas gorzej, ponieważ w ramach dolewania oliwy do ognia powołano na funkcję ministra oświaty faceta, który publicznie stwierdził: "Brońmy nas przed ideologią LGBT i skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka, czy jakiejś równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym". Nominacja takiego typka na ministerialne stanowisko z pewnością nie ujdzie uwadze posłów z KE i znacznie pogorszy nasze i tak mocno napięte stosunki z Brukselą. Ale my zawsze lubiliśmy machać szabelką, która z reguły okazywała się być mocno wyszczerbiona i dla wroga niezbyt groźna.

Metrowcy górą na otwarcie sezonu!

Aż pięciu setów potrzebowali podopieczni trenerskiego duetu Lubiejewski-Walendzik, by pokonać gości z Międzyrzeca Podlaskiego. Mecz inaugurujący drugoligowe rozgrywki sezonu 2020/2021 początkowo zwiastował dość szybką wygraną przyjezdnych, jednak siatkarze Metra – znajdując się w już naprawdę trudnym położeniu – zdołali wykrzesać z siebie dodatkowe pokłady motywacji.

Stopniowo poprawiając swą grę doprowadzili do upragnionego tie-breaka, w którym to odnieśli zdecydowane zwycięstwo (17:25, 19:25, 25:23, 25:17, 15:10).

Początkowo nic nie wróżyło takich problemów gospodarzy. Po dość wyrównanym starcie i dwóch skutecznych atakach Pawła Szczepaniaka zawodnicy Metra zdołali nawet odskoczyć na trzy oczka (14:11), ale później ich gra się zacięła. W polu zagrywki po stronie rywali pojawił się Patryk Sobieszczak, który swoim serwisem skutecznie utrudnił grę siatkarzy Metra. Stracili oni pięć kolejnych punktów, a później ich straty już tylko rosły. Zawodnicy Trójki w końcówce zdobyli aż trzy oczka blokiem, a seta zakończył as serwisowy w wykonaniu Tomasza Nowackiego – 17:25.

W drugiej odsłonie podopieczni trenera Macieja Śliwy utrzymywali przyzwoity poziom gry, natomiast postawa gospodarzy ciągle daleka była od doskonałości. Warszawianie psuli zbyt dużo zagrywek i mieli problemy w przyjęciu, a to bezpośrednio przekładało się na skuteczność w ataku. Nawet na moment nie byli w stanie zagrozić rywalom, którzy na przestrzeni całej partii utrzymywali bezpieczny dla nich dystans. Ostatecznie – po nieudanym serwisie Marcina Kamińskiego – zawodnicy UKS Międzyrzecka Trójka zwyciężyli do 19.

Trzeci set mógł okazać się dla gospodarzy przysłowiowym „gwoździem do trumny". Trener Lubiejewski, chcąc uniknąć takiego scenariusza, sięgnął więc do rezerw. Na boisku pojawili się Kamil Graczyk oraz Mateusz Rudnicki, a ruch ten okazał się trafionym posunięciem – szczególnie w przypadku Graczyka, który wspierany dobrymi atakami Szczepaniaka, przyczynił się do wypracowania trzypunktowej przewagi Metra – 7:4. Później jednak za sprawą serii dobrych zagrywek Sobieszczaka przyjezdni odrobili straty, a gdy skutecznymi serwisami popisał się Michał Gołębiowski, jego drużyna objęła prowadzenie 15:11. Metrowcy byli więc w poważnych tarapatach – tym bardziej, że ich szkoleniowiec wykorzystał już obie przerwy na żądanie. Zdołali jednak opanować emocje i uspokoić grę, co w połączeniu z coraz częstszymi błędami zawodników Trójki, przełożyło się najpierw na zniwelowanie strat, a później także uzyskanie trzech oczek przewagi – 21:18. Sytuacja w tym secie zmieniała się jednak, jak w kalejdoskopie, więc nikogo nie powinno dziwić, że także tą stratę goście zdołali jeszcze odrobić – po 21. Walka trwała więc do samego końca, ale ostatecznie to miejscowi zapisali na swoim koncie dwa ostanie punkty tej partii, a zakończył ją skuteczny dwublok na Kamilu Kryszczuku – 25:23.

Kolejna odsłona spotkania to już od początku dominacja siatkarzy Metra, którzy ewidentnie złapali wiatr w żagle. Po dwóch asach serwisowych Graczyka już na wstępie objęli prowadzenie 4:1. W drużynie rywali zdecydowanie na skuteczności stracił Sobieszczak, a blok na tym zawodniku powiększył dystans aż do sześciu oczek – 13:6. Goście nie mieli argumentów, by choć przez chwilę zagrozić miejscowym, którzy atakiem z przechodzącej w wykonaniu Macieja Ostaszyka spokojnie doprowadzili do tie-breaka – 25:17.

Decydujący set to prawdziwa wojna charakterów. Zaczęło się od prowadzenia gospodarzy 3:0, ale chwila nieuwagi i mocniejsze zagrywki po drugiej stronie siatki spowodowały, że wynik szybko odwrócił się na ich niekorzyść – po asie serwisowym Michała Trąbki było już 4:7. Później jednak do gry przyjezdnych wdarło się dużo niedokładności. Goście z Międzyrzeca zaczęli popełniać błędy, przez co do końca spotkania zdołali zdobyć już tylko trzy punkty. Spotkanie zakończyły dwa skuteczne ataki w wykonaniu Pawła Szczepaniaka, a pierwsza w tym sezonie nagroda MVP trafiła do rąk Kamila Graczyka, który zasilił szeregi Metra po czterech latach przerwy.

Odwracając losy spotkania na Ursynowie, drużyna Marcina Lubiejewskiego – debiutującego w roli trenera seniorów Metra – zapisała na swoim koncie cenne dwa oczka. Najbliższą szansę na powiększenie tego dorobku punktowego będzie miała w sobotę 3. października, kiedy to – również przed własną publicznością – zmierzy się z drużyną Bestiosu Białystok. Mecz ten zaplanowano na godzinę 17.00.

Daria Mikołajczak
Fot:Anna Klepaczko

Posiedzenie Sztabu Kryzysowego

W poniedziałek, 28 września, odbyło się spotkanie Sztabu Kryzysowego z udziałem Rafała Trzaskowskiego, prezydenta m. st. Warszawy. Tematem spotkania była analiza aktualnej sytuacji epidemiologicznej w Warszawie i działania miasta zapobiegające dalszemu rozprzestrzenianiu się koronawirusa.

– Sytuacja związana z epidemią COVID-19 jest poważna w całym kraju, w związku z czym zarządziłem sztab kryzysowy, na którym rozmawialiśmy o sytuacji w mieście. Podczas spotkania analizowano liczbę zakażeń, jaka obecnie występuje w Warszawie. W ciągu ostatnich 14 dni (licząc do 27 września, niedzieli, włącznie) stwierdzono 1056 zakażeń koronawirusem w Warszawie – stwierdził prezydent, Rafał Trzaskowski. – Na chwilę obecną Warszawa nie jest objęta żadną ze stref ostrzegawczych – podkreślił prezydent i dodał, że miejskie sztaby kryzysowe w sprawie epidemii będą zbierały się cyklicznie.

Dezynfekcja

Prace potrwają przez cały tydzień. Do dezynfekcji wielokilometrowych chodników używane są polewaczki. Jednej nocy udaje się zdezynfekować od 116 do 192 km ciągów pieszych. Do dezynfekcji mniejszych powierzchni wykorzystywane są opryskiwacze wysokociśnieniowe, plecakowe i rolnicze, obsługiwane przez pracowników w specjalnych kombinezonach i specjalistycznych maskach. Ponadto dezynfekowanych jest ok. 600 wiat przystankowych tygodniowo. Ozonowana jest także przestrzeń, przylegająca do 19 domów pomocy społecznej, a także podjazdy pod szpitale.

Woda wysoko ozonowana dzięki swojej skuteczności jest najlepszym środkiem do dezynfekcji. Można ją wykorzystać zarówno do mycia powierzchni, jak i rozpylania. Działa szybciej na bakterie i wirusy niż inne środki dezynfekcyjne.

Woda wysoko ozonowana jest bezpieczna dla ludzi, środowiska naturalnego, urządzeń i infrastruktury. Nie wprowadza do środowiska żadnych sztucznych pierwiastków, ponieważ do jej produkcji potrzebne są woda, tlen i energia elektryczna. Dodatkową zaletą jest to, że po kilku minutach prowadzonej dezynfekcji odgazowana woda wysoko ozonowana rozkłada się do czystego tlenu. Jej właściwości i możliwości czynią ją skutecznym środkiem, wykorzystywanym do przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się obecnego koronawirusa, jak i możliwych wirusów w przyszłości.

Między 21 a 27 września dezynfekcje przeprowadzono w 13 dzielnicach, o powierzchni przestrzeni publicznej ok. 223 778 m kw. i liczbie zdezynfekowanych tras ok. 314 km.

Komunikacja miejska

W komunikacji miejskiej obowiązuje obowiązek zasłaniania ust i nosa. Obowiązuje również limit pasażerów do 50 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących w danym pojeździe. Przy zajmowaniu miejsc nadal połowa siedzących musi pozostać wolna. Kontrolerzy Zarządu Transportu Miejskiego w czasie swojej pracy przypominają pasażerom o obowiązku zasłaniania nosa i ust a tym, którzy nie będą mieli zasłony twarzy, podarują maseczkę. Funkcjonariusze Straży Miejskiej sprawdzają czy pasażerowie zachowują się odpowiedzialnie i zasłaniają usta i nos – w myśl zasady: moja maseczka chroni ciebie, twoja – mnie. Osoby, które jadą autobusem czy tramwajem bez maseczki – dostają ją od strażników i proszone są o jej założenie.

Edukacja

Od 1 września u 87 osób stwierdzono Covid-19, z czego u 50 uczniów, 31 nauczycieli i 6 pracowników administracyjnych. 1155 osób objęto już kwarantanną, obecnie na kwarantannie przebywa 85 osób.

Warszawa będzie prowadzić kampanię edukacyjną skierowaną do uczniów, przypominającą o obostrzeniach sanitarnych związanych z koronawirusem.

22 sierpnia br. wystąpiliśmy do Głównego Inspektora Sanitarnego z apelem o niezwłoczne uruchomienie przy warszawskim sanepidzie specjalnej infolinii dla szkół, by ułatwić ich dyrektorom kontakt ze służbami sanitarnymi w razie wystąpienia zakażenia. Dedykowana linia telefoniczna została uruchomiona, ale już dziś obserwujemy utrudnienia w kontaktach, szczególnie w weekendy. To problem, który Sanepid będzie musiał rozwiązać.

Służba zdrowia

Ze 115 respiratorów w miejskich szpitalach w Warszawie obecnie zajętych jest 70, z czego np. w Szpitalu Praskim wszystkie, czyli 21 respiratorów, a w Bielańskim 25 z 30 dostępnych. Wprowadzony przez Ministerstwo Zdrowia w miejsce szpitali jednoimiennych trzystopniowy system hospitalizacji w Warszawie wygląda następująco:

1 stopień hospitalizacji: 126 łóżek

2 stopień hospitalizacji: 228 łóżek (jest to poziom niewystarczający)

3 stopień hospitalizacji: 442 łóżka (zajęte są 172)

W miejskich szpitalach są 42 łóżka dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV-2.

Codziennie w województwie mazowieckim wykonuje się ok. 3000 testów. W ubiegłym tygodniu wykonano 25 tys. testów na całym Mazowszu. Możliwości laboratoriów są trzy razy wyższe. W tej chwili w Warszawie są trzy punkty typu drive thru, gdzie można kierować pacjentów na wymazy. "Miejskie" SPZOZ-y włączają się w organizację punktów pobrań tego typu.

Ogniska koronawirusa

W żłobkach – praktycznie nie było ognisk, podobnie w DPS (występowały pojedyncze przypadki). Bardzo dużo osób choruje w wieku 10-25 lat, co jest związane z powrotem uczniów do szkół. W stolicy funkcjonuje 6 programów szczepień przeciwko grypie skierowanych do kobiet w ciąży, niemowląt i małych dzieci, seniorów, pensjonariuszy Stołecznego Centrum Opiekuńczo-Leczniczego, osób bezdomnych, pracowników placówek oświatowych.

W związku z ryzykiem II fali koronawirusa, od 15 sierpnia prowadzi się intensywną kampanię edukacyjno-informacyjną dla mieszkańców Warszawy, aby przypomnieć zalecenia sanitarne. Przekaz ten jest w tej chwili widoczny na kilkuset różnych nośnikach w całym mieście (fullbacki na autobusach 175, billboardy 135, citylighty 300, słupy 152). Zamieszczamy też ogłoszenia w lokalnej prasie, intensywnie informujemy mieszkańców na naszych profilach w mediach społecznościowych. Plakaty prezentują jak prawidłowo myć i dezynfekować ręce, przypominają o obowiązku zasłaniania ust i nosa w środkach komunikacji miejskiej oraz o zachowaniu dystansu społecznego. Kampania informacyjna w przestrzeni publicznej będzie prowadzona do końca bieżącego roku.

Od 28 września br. sztab kryzysowy będzie obradować trzy razy w tygodniu (poniedziałek, środa, piątek) o godz. 12.00, monitorując na bieżąco sytuację związaną z zagrożeniem epidemiologicznym.

KG
Fot. Zarząd Oczyszczania Miasta

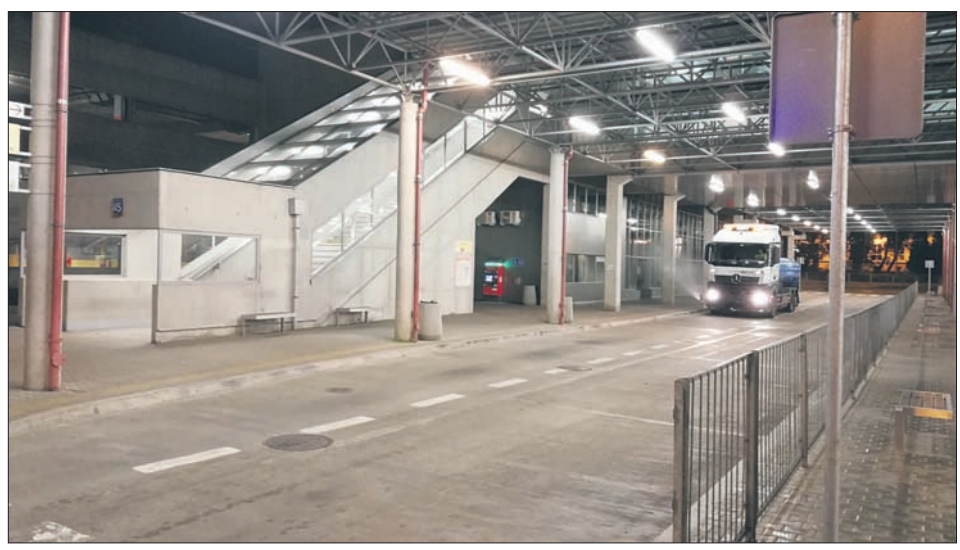

Dezynfekcja metra.

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

SPRZEDAM komplet kół zimowych Barum 185/70/R 14t do Opel Corsa D, tel. 510 624 302

NAUKA

ANGIELSKI, duże doświadczenie,różne poziomy, dojeżdżam i on-line, 502 378 901
BIOLOGIA, korepetycje, przygotowanie do matury, 884 822 801
HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, 22 641 82 83
MATEMATYKA, FIZYKA, 691 502 327
MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504 057 030

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane Prażmów, 602 770 361
KUPIĘ kawalerkę na Ursynowie, 794 413 770
MIESZKANIE do wynajęcia, dwupokojowe o pow. 40m^2 na Starym Mokotowie, ul. Joliot Curie 11A, wyposażone, parter, bez garażu. Blisko metra. Tel. 502 870 808
STEGNY, 78 m^2, czteropokojowe, 513 237 287

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal"
pilnie i okazyjnie sprzeda tematy: Pełną ofertę wraz ze zdjęciami otrzymasz drogą mailową. Tel.: 601 720 840

Mieszkania: sprzedaż:
- **Centrum**, Starówka, 37 m^2, 2 pokoje, 601 720 840
- **Centrum**, kamienica do remontu, na sprzedaż, 601 720 840
- **Gocław**, 52 m^2, 2 pokoje, wysoki standard, tylko 520 tys. zł, 601 720 840
- **Kabaty**, 67 m^2, 3 pok., ul. Jeżewskiego, parter, z garażem, 601 720 840
- **Mokotów Górny** k. metra, 50 m^2, c. 550 tys., 601 720 840
- **Sadyba**, 550 m^2, wynajęte na hostel z najemcą na 10 lat, 2,5 mln. zł, 601 720 840
- **Starówka**, koło Rynku, 53 m^2, 2 pokoje, do wejścia, 601 720 840
- **Starówka**, 79 m^2, 3 pok. c.1.3 mln. zł, do neg., cisza, spokój, świetny punkt, 601 720 840
- **Targówek**, 47 m^2, parter, ok. metra, 601 720 840
- **Wilanów**, ładne mieszkanie 96 m^2, parter, 2 garaże, 601 720 840

DUŻY WYBÓR DOMÓW: Sadyba, Mokotów, Wilanów, Powsin, Konstancin. Zapraszamy do współpracy, 601 720 840

Domy:
- **Dom**, b. blisko Piaseczna, 140 m^2 nowy, wolnostojący, 680 tys. zł, 601 720 840
- **Dom** Las Kabacki, 400 m^2, ok. ul. Jagielskiej, działka 1500 m^2, do wejścia, 601 720 840
- **Dom**, ok. Piaseczna, 200/1300 m^2, wysoki standard, do wejścia, supercena 740 tys. zł, 601 720 840
- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w stanie surowym 230 m^2 na działce 1300 m^2. Cicha, spokojna okolica, tylko 350 tys. zł, 601 720 840
- **Dom**, Ursynów, 170 m^2 wolnostojący, do wejścia, c. 1,2 mln. zł, 601 720 840
- **Dom** Ursynów, 280 m^2, dobry standard, 601 720 840,
- **Józefosław**, dom 114 m^2 c. tylko 595 tys. zł, 601 720 840
- **Konstancin** , okazja dom wolnostojący 190/1100 m^2, jedynie 920 tys. zł, 601 720 840
- **Ładny** dom, Bobrowiec k. Piaseczna, 300/1300 m^2 działki, do wejścia. Cisza, spokój, las. Tel. 601 720 840
- **Mokotów Górny**, atrakcyjne domy na sprzedaż, od 200 do 450 m^2, 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 300 m^2, świetny punkt, 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 320 m^2, po remoncie, działka 420 m^2, 601 720 840
- **Mokotów**, segment 280/450 m^2 działki, blisko metra. Cisza, spokój, dobra cena 1 mln 650 tys. zł, 601 720 840
- **Superdom**, Wilanów 270 m^2, świetny standard, obok Pałacu w Wilanowie, oś. zamknięte, 3,5 mln zł, 601 720 840
- **Ursynów,** pół bliźniaka, 610 m^2 na mieszkanie lub biuro, c. 3,8 mln.zł, 601 720 840,
- **Wilanów**, 280 m^2, superokazja, dom po remoncie, tylko 1.6 mln do neg. zł, 601 720 840
- **Zalesie Dolne**, piękna rezydencja 310/3500 m^2: piękny ogród, piękny dom, 601 720 840

Działki:
- **Borowina**, działka budowlana 1800 m^2, 601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m^2, strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chyliczki**, działka 5000 m^2 pod 5 bliźniaków, dla dewelopera lub mniejsze części po 1250 m^2 każda, 601 720 840
- **Pyry**, 1900 m^2, tuż przy ul. Puławskiej, c. 2 mln.200 tys. zł, superpunkt , 601 720 840
- **Wilanów**, 13 700 m^2, usł.-przem.-inwestycyjna, z planem. Okazja 350 zł/m^2 do neg., 601 720 840

Do wynajęcia:
- **Centrum**, restauracja 130 m^2 do wynajęcia z wyposażeniem lub bez, 601 720 840
- **Mokotów** 116 m^2, superlokalizacja, prestiżowy apartament do wynajęcia, garaż, ochrona, 601 720 840,
- **Ursynów**, 29 m^2 super biuro, parter, 2 x parking, tylko 2600 zł/m-c, 601 720 840

Lokale handlowe :
- **Biurowiec**, 3000 m^2, Warszawa, dobry standard, z parkingiem na 75 samochodów, możliwość kupna 1/2 biurowca, 601 720 840,
- **Grochów**, ok. Ronda Wiatraczna 240 m^2, sklep spożywczy działający, dobre dochody, do wynajęcia, 18 tys. zł/m-c lub sprzedaż, c. 2.5 mln. zł, z powodu braku czasu, 601 720 840
- **Lokal** 75 m^2, Centrum, z najemcą, gastronomia, c. 1,5 mln zł, 601 720 840
- **Lokal** handlowy 120 m^2 , z najemcą, okolice Nowego Światu, 601 720 840
- **Lokal** z wieloletnim najemcą, stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów, 601 720 840
- **Mokotów Dolny** lokal handlowy 90 m^2 z witryną, stan deweloperski, 601 720 840,
- **Ochota,** 134 m^2, wynajęty na 10 lat, gastronomia, potężny najemca , 601 720 840
- **Ursynów**-Kabaty, 128 m^2 lokal z witrynami, dobry punkt, do wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840
- **Wilanów**, lokal handlowy 76 m^2. Cena 725 tys. zł lub wynajem 5300 zł +VAT za m-c. Dobry punkt, 601 720 840
- **Żoliborz**, 89 m^2, wynajęty na 10 lat, z najemcą, c. 1 mln 550 tys. zł , 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal"
pilnie szuka dla swoich klientów: mieszkań, apartamentów, domów, rezydencji, niezabudowanych działek gruntu w południowej części Warszawy (Konstancin, Piaseczno i okolice, Sadyba, Wilanów, Mokotów, Stegny, Ursynów, itd.). Tel.: 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal"
pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601 720 840

POGRZEBOWE

TOBIASZ USŁUGI POGRZEBOWE
ul. Rzymowskiego 35, Służewiec
22 374 33 00; 22 737 05 10
691 193 581
24h www.tobiasz24.pl

Usługi Pogrzebowe URSYNÓW
Tel. 24h: 600 399 199
Komisji Edukacji Narodowej 53
22 499 20 01
www.pogrzebyursynow.pl

OPIEKA NAD GROBAMI
tanio i solidnie
500 336 607

PRACA

LXIII Liceum Ogólnokształcące poszukuje woźnej na 0,6 eteatu, 22 643 10 77 w. 27

SZKOŁA PODSTAWOWA im. Polskich Olimpijczyków w Mysiadle (ul. Kwiatowa 28) zatrudni sprzątaczkę (pełen etat). Telefon kontaktowy – (22) 462 85 26. CV proszę przesyłać na adres e-mail: anna_baranska@spwmy.edu.pl

SZKOŁA PODSTAWOWA 303 przy ul. Koncertowej 8 zatrudni pomoc nauczyciela do świetlicy szkolnej. Zgłoszenia prosimy przesyłać na adres sp303@edu.umwarszawa.pl"

WOM Ustronie Kabaty zatrudni do sprzątania klatek schodowych 2 x w tygodniu. Umowa-zlecenie, tel. 503 070 400

USŁUGI

TANI SERWIS KOMPUTERÓW I LAPTOPÓW 24h/7
DOJAZD I EKSPERTYZA 0zł
tel. 504 617 837

ANTENY TV SAT. Profesjonalne usługi RTV. Zadzwoń 501 700 315
BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756 57 63, 502 093 588
BUDOWA domów, rozbudowy, tel. 730 358 998
CYKLINOWANIE, 510 128 912
DEZYNSEKCJA, skutecznie, 22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, malowanie elewacji - kilkunastoletnie doświadczenie, 501 624 562
DOCIEPLANIE budynków, szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214
HYDRAULIK, 602 651 211
HYDRAULIK, pełen zakres, 601 81 85 81

KOMPUTERY pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

KOMPUTERY serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644 26 05, 601 737 777

MALOWANIE, 722 920 650
MALOWANIE, gładź, 505 73 58 27
MALOWANIE, hydraulika, remonty, 501 050 907
MALOWANIE mieszkań, remonty, glazurnictwo, 669 945 460
MALOWANIE, remonty, 510 128 912
MOSKITIERY, 602 380 218
MYCIE okien, pranie dywanów i kanap, 669 945 460

NAPRAWA LAPTOPÓW ELEKTRONIKA KOMPUTERY CENTRUM SERWISOWE ul. Meander 2 A
668 108 222

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, WHIRPOOL, itp., 22 644 52 59, 501 122 888

NAPRAWA 24h
chłodnie lodówki kostkarki do lodu
603-584-876

NAPRAWA lodówki, pralki, 502 562 444
POKRYCIA dachowe, 730 359 998
PRANIE dywanów i kanap, mycie okien, 669 945 460
REMONTY budowlane, ogrodzenia, 513 137 581

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608 303 530

ROLETY, plisy, moskitiery, żaluzje – producent, 602 380 218
STOLARKA, pełny zakres, naprawy, 22 641 54 84; 601 751 247
SZKLARSKIE, 502 101 202
WIERCENIE, KARNISZE, itp. 608 3030 530

ZDROWIE

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613 98 37; 22 671 15 79

W SPRAWIE OGŁOSZEŃ DROBNYCH PROSIMY O KONTAKT POD NUMEREM 509 586 627

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ ZA GOTÓWKĘ 666-979-366

STOMATOLOGIA
- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

KAL-DENT
PEŁNY ZAKRES
ul. Miklaszewskiego 9 (22) 641 22 77, (22) 446 55 91
ul. Pileckiego 132 (22) 894 58 68 • RTG
www.kaldent.pl
UMOWA z NFZ PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ LECZENIE
pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

Tusze, Tonery
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja
BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!

TUSZTUSZ.PL
tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

EKO-BUD
tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@eko-bud.com.pl
okna drzwi rolety parapety bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl

vetrex okna premium

VEKA
WIŚNIOWSKI

POL-SKONE

GERDA

ROMEX

Co i kto

Natoliński Ośrodek Kultury
ul. Na Uboczu 3
tel. 22 648 65 81

Warsztat zdrowej kuchni

Jeśli chcesz zadbać o swoją wagę i odporność, jeśli ktoś z twoich bliskich zmaga się z: cukrzycą, nadwagą, nadciśnieniem, hashimoto, to przyjdź we czwartek 8.października, o godz. 11.00 lub na 17.00, po wcześniejszym zgłoszeniu, do Natolińskiego Ośrodka Kultury, aby wspólnie ugotować coś zdrowego na podstawie wskazówek i przepisów od specjalisty.

Zapisy na warsztaty i badanie składu ciała – sms na nr 505 303 461 lub osobiście w NOK.

Zapraszamy seniorów i nie tylko. Liczba miejsc jest ograniczona. W trakcie zajęć obowiązuje przestrzeganie zasad higieny antywirusowej.

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

06.10 – wtorek – spotkanie z p. Agnieszką Ciecierską pt. „Co słychać w rodzinie Matysiaków”

08.10 – czwartek – spotkanie z prof. Andrzejem Karpińskim w cyklu Niewidzialny wróg: historie wybranych chorób zakaźnych i walki z nimi od czasów najdawniejszych po XX wiek pt. „Choroby zakaźne: typologia, charakterystyka, sposoby walki; trąd”

10.10 – sobota, godz. 18 – spotkanie z p. Anną Reichert w ramach Ogólnopolskiej Nocy Bibliotek pt. „Młody zbuntowany Leopold Tyrmand: warszawskie ślady Złego”

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!!!

Mieczysław Welter, promocja historii i sztuki

W głównej siedzibie Muzeum Niepodległości w Warszawie, w pałacu Przebendowskich/Radziwiłłów otwarto wystawę rzeźby Mieczysława Weltera. Podczas wernisażu uhonorowano też osoby zaangażowane w promowanie historii i sztuki.

Wystawa jest retrospektywną prezentacją twórczości wybitnego rzeźbiarza. Mieczysław Welter urodził się w 1928 roku. Pochodzi ze Śremu, jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Jest autorem pomników: Marii Konopnickiej we Wrześni, Mikołaja Kopernika we Fromborku i w Meksyku oraz pomnika Zygmunta Krasińskiego, znajdującego się w Opinogórze.

W Muzeum Niepodległości zaprezentowane zostały mniejsze formy wykonane przez artystę. Wśród nich znajdują się m. in.: Matka z dzieckiem, Portret mężczyzny oraz popiersie Fryderyka Chopina.

Podczas wernisażu Mieczysław Welter odebrał z rąk Zbigniewa Czaplickiego, przedstawiciela marszałka województwa mazowieckiego, Adama Struzika medal Pro Masovia, czyli wyróżnienie przyznawane za działalność na rzecz rozwoju Mazowsza.

Dyrektor Muzeum Niepodległości, Tadeusz Skoczek, uhonorował osoby związane z Muzeum Niepodległości medalami wybitymi z okazji 100-lecia Bitwy Warszawskiej autorstwa Józefa Opali. Wśród nagrodzonych znaleźli się: Halina Czubaszek – prezes Oddziału Mazowieckiego Stowarzyszenia Muzealników Polskich, Mieczysław Welter – artysta, rzeźbiarz, Zbigniew Czaplicki – pełnomocnik marszałka województwa mazowieckiego ds. kombatantów, Roman Kochanowicz – dyrektor Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, Tadeusz Samoborski – prezes Stowarzyszenia Krajobrazy z Legnicy, Leonard Sobieraj – dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Leszek Więckowski – właściciel firmy Wersus-Nauka z Ziębic.

Wystawę można oglądać do 21 października po uprzednim umówieniu się na zwiedzanie:
Teresa Kołakowska
Tel. 533 750 436

Mirosław Miroński

List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

W sprawie skweru rekreacyjno-sportowego dla dzieci i seniorów

Szanowny Panie Prezydencie Warszawy!
Szanowny Panie Burmistrzu Ursynowa!

Mieszkańcy ul. Zamiany i jej najbliższego sąsiedztwa zgłosili do Budżetu Obywatelskiego na rok 2021 utworzenie dla dzieci i seniorów skweru rekreacyjno-sportowego na działce przy ul. Zamiany 13 (działka nr 9 z obrębu 1-10-09, użytkowana przez SPZOZ). Nasza propozycja została odrzucona z uwagi na rzekomo planowaną rozbudowę istniejącej przychodni zdrowotnej. SPZOZ „zasłania się” zapisem przekazującym ten teren w użytkowanie wyłącznie na usługi dla zdrowia.

Tymczasem obowiązujący w tym miejscu plan zagospodarowania przestrzennego (B.15.UZ) dopuszcza nie tylko usługi zdrowotne, ale też realizację małej architektury i urządzeń rekreacyjnych. Mimo to, podczas weryfikacji Budżetu Obywatelskiego nasz projekt został odrzucony.

Udostępnienie działki na proponowany przez nas sposób pozwoliłby społecznie ją wykorzystać – obecnie pozostaje zagrodzona siatką. Nie koliduje też z pełnieniem jej funkcji pod usługi zdrowotne. Posiadamy wiarygodną wiedzę, że w najbliższym czasie nie ma planów rozbudowy medycznej.

Występujemy do władz Warszawy i Ursynowa o zmianę przepisu dot. ww. działki, umożliwiającej jej wykorzystanie rekreacyjne.

Naszą petycję do władz podpisało ponad 80 osób. Poparcie wyraziła SBM Stokłosy i ursynowska Rada Seniorów oraz radni dzielnicy Ursynów.

Sławomir Litwin
Radny SBM Stokłosy
Członek Rady Seniorów Ursynowa

Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Barbara Domagała**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-32
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30 .
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

					4			5
	1	5	8				6	
	2	3		9				
	5				6			1
		7				5		
2			9				4	
				6		7	2	
	3				2	8	1	
9			1					

						3	2	
9					3	5		
1	2	3			7	8		
	9	8		4				
			6		2			
				3		7	6	
		4	3			9	8	7
		9	4					5
	8	1						

ZAJRZYJ NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ
www.passa.waw.pl

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Centrala **22 443 71 00**
fax **22 443 72 91**
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców **22 443 72 00**, **22 443 71 56**, **22 443 73 01**
Policja **603 19 78 lub 112**
Straż Miejska **986, 22 596 71 70**
Straż Pożarna **998, 22 596 71 70**
Ośrodek Pomocy Społecznej **22 544 12 00**
Miejskie Centrum Kontaktu Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu) **19115**

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27 **22 443 64 00**
Wydział Obsługi Mieszkańców **22 443 65 00**, **22 443 65 01**
Urząd Skarbowy **22 502 00 00**
Pogotowie Ratunkowe **999**, **22 844 04 46**
Policja **22 603 11 88**
Straż Miejska **986, 22 649 40 90**
Straż Pożarna **998, 22 844 00 71**

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2 **22 44 35 000**
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A **22 648 22 26**
Policja **22 842 32 61**
Straż Miejska **986, 852 16 00**
Straż Pożarna **22 596 71 40**

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 **701 75 00**
Starostwo Powiatowe **757 20 51**
Urząd Skarbowy **726 67 00**
Pogotowie Ratunkowe **999**, **535 91 93**
Policja **997**, **756 70 16...18**
Straż Miejska **701 76 95**, **986**
Straż Pożarna **998, 756 72 43**
Pogotowie Gazowe **992**
Pogotowie Elektryczne **701 32 20**
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne **603 309 399**

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77 **22 484 23 00, 22 484 23 10**
Policja **997, 756 42 17**
Straż Miejska **757 65 49**
Straż Pożarna **998, 750 18 19**
Pogotowie **999, 756 75 11**

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminnej Rady Narodowej 60 **757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70**
Pogotowie Ratunkowe **999**
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9 **756-75-11**
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej **701-49-10**
Ośrodek Zdrowia w Magdalence **757-99-64**
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie **756-15-92**
Ośrodek Pomocy Społecznej **757 92 32**
Policja **997**, **757-93-90, 757-93-86**
Komenda Powiatowa Policji **756-70-17, 756-75-01**
Straż Pożarna **757-05-98, 757-22-27**
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie **756-15-25**
w Nowej Woli **756-73-10**
Straż Miejska **986, 750-21-60**
Pogotowie gazowe **992, 750-38-85**
Pogotowie energetyczne **991**, **756-30-53, 756-30-54**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne **994**

Klub Przy Lasku, ul. Lasek Brzozowy 2

Teatrzyk „Siadaj – Pała !”
- zaprasza dzieci chętne do udziału w zajęciach teatralnych

W efekcie rocznej pracy dzieci tworzą spektakl teatralny, który jest wielokrotnie prezentowany ursynowskiej publiczności.
Podstawową forma pracy są warsztaty teatralno-dramowe. Dzieci rozwijają świadomość własnych emocji, nabywają pewności siebie, rozwijają wyobraźnię, uczą się wielu zachowań społecznych i doskonale się bawią.
Teatralne doświadczenia to inwestycja w całe życie.

Małgorzata Grzesikowska – pedagog, reżyser teatrów dziecięcych, scenarzystka, specjalista z zakresu dramy, twórca dziecięcego teatru „Siadaj – Pała !” działającego od 1993 r.

0-515-231-969 Zapisy tylko telefonicznie!

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO
dla Rodziców i Dziadków ! 35+

Zajęcia prowadzi doświadczony pedagog, wieloletni instruktor tańca klubu „STODOŁA” Krzysztof Sułowski

Start:
6 października 2020, wtorek,

Konieczne zapisy telefoniczne

M - Natolin
Szk. Podst. 330 sala 12, Mandarynki 1
Wtorki 19:30 - 20:50

Info: 022-881-68-73

UWAGA : Prosimy o obuwie na zmianę !

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94 , pon.- pt. 8-16
Punkt Informacyjno – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA 0 -801 033 242, pon.-pt. 8-21

PASSA
Redaktor naczelny – **Maciej Petruczenko;** Sekretarz redakcji – **Łukasz Kondej;** Zespół – **Tadeusz Porębski, Mirosław Miroński, Wojciech Dąbrowski, Lech Królikowski, Bogusław Lasocki.**
Redakcja: **02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00,** sekretarz redakcji: **tel. 648-44-32,** e-mail: **passa@passa.waw.pl,** Internet: **www.passa.waw.pl.**
Biuro Ogłoszeń – **Magdalena Jaworska;** Dział Reklamy **tel. (22) 649-71-65, tel./faks (22) 648-44-00, 605-364-396, 607-925-001;** Marketing i reklama – **Grzegorz Przybysz tel. 607-925-001**
Wydawca – **Agencja reklamowa IMAKO Sp. Jawna, 02-786 Warszawa. ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, 602-213 555; e-mail: imako @imako.com.pl;** Skład i łamanie – **Łukasz Kondej;**
Druk: **AGORA S.A.;** Kolportaż – **Łukasz Kondej, tel. 605-364-397; PASSA jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja nie jest zobowiązana do publikacji niezamówionych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.**

Weekendowe OKAZJE

Oferta ważna od 01.10 do 03.10.2020 r.

Super Jakość i Świeżość

E.Leclerc HIPERMARKET URSYNÓW

28% TANIEJ!

KIEŁBASA MORLIŃSKA Z SZYNKI
ANIMEX, 540 g
cena za 1 kg = 16,65
1 szt.
8,99 ~~12,65~~

45% TANIEJ!

SZYNKA KONSERWOWA
KRAKUS, ANIMEX
455 g
cena za 1 kg = 24,16
1 szt.
10,99 ~~19,99~~

38% TANIEJ!

ĆWIARTKA Z KURCZAKA
SOKOŁÓW
1 kg
3,29 ~~5,29~~

29% TANIEJ!

SKRZYDŁO Z INDYKA
1 kg
4,99 ~~6,99~~

60% TANIEJ!

EUROSER

SER MASCARPONE
EUROSER, 250 g
cena za 1 kg = 15,96
3,99 ~~9,99~~

49% TANIEJ!

EUROSER

DESER PROFITEROLES
EUROSER, 450 g
cena za 1 kg = 19,98
8,99 ~~17,99~~

13% TANIEJ!

PACZEK
Z KAJMAKIEM
90 g
cena za 1 kg = 14,34
1 szt.
1,29 ~~1,49~~

11% TANIEJ!

DROŻDŻÓWKA
Z CYNAMONEM
100 g
cena za 1 kg = 15,90
1 szt.
1,59 ~~1,79~~

33% TANIEJ!

MASŁO EXTRA LURPAK
KLASYCZNE/SOLONE
ARLA FOODS, 200 g
cena za 1 kg = 29,95
5,99 ~~8,99~~

16% TANIEJ!

OSM GARWOLIN

TWARÓG
PÓŁTŁUSTY/ TŁUSTY
GARWOLIN
1 kg
14,99 ~~17,99~~

26% TANIEJ!

SER ZŁOTY MAZUR
MLEKPOL
1kg
18,99 ~~25,99~~

42% TANIEJ!

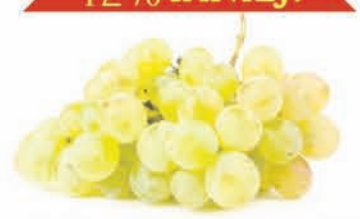

WINOGRONA JASNE
dostawca: SCAWAR, WIGANT
kraj pochodzenia: WŁOCHY
3,99 ~~6,99~~

Załóż kartę w swoim sklepie i kupuj taniej z bonus E.Leclerc

Pobierz aplikację i zyskaj więcej z bonus E.Leclerc!

bonus

Specjalne okazje

Wyjątkowe oferty

PRODUKTY W CENIE RABATOWEJ TYLKO Z PROGRAMEM bonus

KUPONY RABATOWE

Pamiętaj o zeskanowaniu karty Bonus i aktywowaniu kuponów aplikacji przed dokonaniem zakupów

Aktualne gazetki

Cyfrowa karta Bonus E.Leclerc

KUPUJ TANIEJ Z bonus E.Leclerc

GALERIA KEN CENTER
www.kencenter.pl galeriakencenter

Galeria Ken Center jest czynna w godzinach:
10.00-21.00

Uprzejmie informujemy, że w dniu 04.10 (Niedziela) sklep i galeria będą nieczynny.

E.Leclerc URSYNÓW
www.eleclerc.pl e.leclerc.poland

Hipermarket E.Leclerc jest czynny w godzinach:
7.00-22.00

ul. Ciszewskiego 15, róg Komisij Edukacji Narodowej
tel. (22)389 86 00